

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 36 (1436) • 12 września 2019 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Agata Hołdyk i Aleksandra Hałat zagrały dla dzieci i młodzieży z Rodzinnego Domu Czasowego Pobytu „Sindbad” w Ustroniu Lipowcu. Więcej na str. 13. Fot. M. Niemiec

W numerze m.in.: relacja z zebrania mieszkańców Hermanic, oświadczenie przewodniczącego Rady Miasta Ustroń, przebudowa ul. Cieszyńskiej, organizacja ruchu w Nierodzimiu, pożar domu, Narodowe Czytanie, wspomnienia z wojny, wywiad z Romanem Płazą, ekologiczne środki czystości, pralnia samoobsługowa...

UCHWAŁY PRAWIE JEDNOGŁOŚNIE

29 sierpnia odbyła się 9. sesja Rady Miasta Ustroń. Obrady prowadził przewodniczący RM Marcin Janik, który przywitał 14 radnych (z powodu choroby nieobecny był radny Dariusz Ślężona).

Radny Paweł Sztefek zgłosił wniosek o włączenie do porządku obrad uchwały intencyjnej w formie apelu do Marszałka Województwa Śląskiego, Ministra Infrastruktury i Zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe SA o kontynuowanie modernizacji linii kolejowej Bronów – Bieniowiec – Skoczów – Goleiszów – Cieszyń / Ustroń / – Wisła Głębce. Wniosek został odrzucony, gdyż za poddaniem projektu uchwały pod głosowanie opowiedziało się 6 radnych, przeciw było 4 radnych, wstrzymało się od głosu 4 radnych.

(cd. na str. 5)



Polacy na Głębokościowych Mistrzostwach Świata AIDA we Freedivingu w Nicei. W drugim dniu mistrzostw, 9 września ustroniak Mateusz Malina (drugi z lewej) zdobył brązowy medal w konkurencji CNF (stały balast bez płetw). Na jednym oddechu zszedł na głębokość 80 m. Warunki były trudne, wiał silny wiatr, a temp. wody w Morzu Śródziemnym wynosiła 13°C. Kolejne starty naszego nurka w środę i czwartek, już po zamknięciu numeru. Informacje w kolejnej GU. (mn)



Jeszcze tylko do niedzieli 15 września można zgłaszać na projekty zgłoszone do realizacji w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Ustroń na 2020 rok. Głosujemy tylko przez internet poprzez stronę: www.budzetobywatelski.ustroń.pl. Można skorzystać z pomocy dzieci, wnuków, znajomych, sąsiadów. Z jednego adresu e-mail można oddać 5 głosów. Głos oddamy również w Urzędzie Miasta, trzeba tylko zgłosić się do sekretariatu z dokumentem tożsamości. W osiedlach Ustroń Centrum i Ustroń Poniwiec nie będzie głosowania, bo mieszkańcy zgłosili tylko jedną propozycję. Pełna lista projektów na wyżej wymienionej stronie, zamieściliśmy ją też w Gazecie Ustrońskiej nr 33/2019.



7 września w Opolu odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa w Lekkiej Atletyce U 16. Rywalizowały młodzieżki i młodzicy z województwa śląskiego i opolskiego, a w skoku o tyczce wystartowała mocna reprezentacja naszego miasta - tyczkarki MKS Ustroń. Na Stadionie im. Opolskich Olimpijczyków podopieczne Magdaleny Kubali zdeklasowały rywalki zajmując całe podium - 1. m. zajęła Martyna Balcar, 2. m. Zuzanna Macura, a 3. Zuzanna Musiał. (mn)

Z KSIĄŻKĄ NA START

Do wydarzeń i rytuałów w życiu dziecka, które nie tylko pozostają na długo w pamięci, ale mają też istotny wpływ na jego dorosłe życie, należy z pewnością pierwsza wizyta w bibliotece. Wnioski z przeprowadzonych badań wskazują, że dzieci wychowywane pośród książek są bardziej pewne siebie, mają większy niż rówieśnicy zasób słownictwa i dobrze rozwiniętą wyobraźnię. Korzyści z czytania można przełożyć także na konkretny wymiar materialny: czytające dzieci osiągają sukcesy i zarabiają więcej od tych, które nie czytają.

Ważną rolę w kształtowaniu Małego Czytelnika odgrywa biblioteka, która uczy samodzielności, dokonywania pierwszych własnych wyborów, rozwija myślenie oraz nawyk czytania i pogłębiania wiedzy. Biblioteka to miejsce, gdzie rodzic wraz z dzieckiem może spędzić czas w sposób twórczy, a także przeżyć nową, fantastyczną przygodę z wypożyczoną książką. A w dodatku wszystko to za darmo!

Aby jednym z tych ważnych doświadczeń w dzieciństwie stały się pierwsze wizyty w bibliotece, przygotowano prawdziwą gratkę dla najmłodszych miłośników książek i ich rodziców w ramach ogólnopolskiej kampanii „Mała książka – wielki człowiek”. Od września 2019 r. w ponad 5200 bibliotekach w całej Polsce będzie czekać na nich wyjątkowy prezent – Wyprawka Czytelnicza na dobry czytelniczy start.

W akcji bierze udział Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu. Zapraszamy wszystkie dzieci, urodzone w latach 2013-2016, aby wraz z opiekunami odwiedziły Bibliotekę. Podczas pierwszej wizyty założymy kartę czytelnika, dziecko otrzyma wyprawkę czytelniczą, w której znajdzie książkę, dostosowaną pod względem formy i treści do potrzeb przedszkolaka i spełniającą najwyższe standardy w projektowaniu pięknych i mądrych książek dla najmłodszych, a także Kartę Małego Czytelnika. Podczas każdej wizyty w bibliotece, zakończonej wypożyczeniem co najmniej jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę, a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania.

W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice – przygotowana dla nich broszura informacyjna przypomni o nieocenionej roli czytania w rozwoju ich dziecka oraz o rozmaitych korzyściach wynikających z częstego odwiedzania biblioteki. **BG**

SPOTKANIE MIESZKAŃCÓW Z RADNYM PAWŁEM SZTEFKIEM

Radny Rady Miasta Ustroń Paweł Sztefek zaprasza wszystkich mieszkańców osiedla Manhatan i Ustronia na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 17 września br. w Przedszkolu nr 7 ul. Galczyńskiego 16 (Manhatan) o godzinie 16.30.

to i owo z okolicy

Jerzy Wałga kontynuujący tradycje cieszyńskiego rusznikarstwa, jako pierwszy w historii rzemieślnik znalazł się na polskiej Krajowej Liście Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Jako jedyny wykonuje strzelbę cieszyńską. W ten weekend będzie można odwiedzić jego warsztat w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa.

W miniony weekend odbyło się Narodowe Czytanie. W Cieszynie można było posłuchać prozy Bruno Schulza w interpretacji m.in. burmistrzynie Cieszyna Gabrieli Staszkievicz, burmistrzynie Czeskiego Cieszyna Gabrieli Hřebačkové i starosty cieszyńskiego Mieczysława Szczurka.

Cieszyńskie Pogotowie Ratunkowe dostało 400 tys. zł dotacji na zakup karetki dla stacji w Istebnej. Wsparcie pochodzi z budżetu Ministerstwa Zdrowia.

Rada Gminy Brenna ma nowego przewodniczącego. Marcin Janasik po wygraniu konkursu

INWENTARYZACJA ŹRÓDEŁ NISKIEJ EMISJI

Miasto Ustroń przy współpracy z Ministerstwem Technologii i Przedsiębiorczości realizuje projekt „Zintegrowany system wsparcia polityki i programów ograniczenia niskiej emisji”. Głównym celem projektu jest m.in. – stworzenie prototypu systemu inwentaryzacji źródeł niskiej emisji z bazą danych urządzeń grzewczych i narzędziami do analizy tych danych. Miasto Ustroń podpisało umowę z Zakładem Kominiarskim Waszek, który przeprowadza inwentaryzację źródeł ciepła na terenie miasta. Prosi się właścicieli nieruchomości o umożliwienie przeprowadzenia takiej inwentaryzacji. Dane pozyskane przez kominiarzy posłużą jedynie do stworzenia bazy danych pomocnej przy realizacji programu.

Wydział Środowiska i Rolnictwa UM Ustroń

* * *

PODATKI 2019

Burmistrz Miasta Ustroń informuje, iż termin płatności III raty podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego, łącznego zobowiązania pieniężnego oraz podatku od środków transportowych upływa w dniu 16.09.2019 r. Wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń w godz. 7.30 do 15.30 lub na rachunek bankowy Miasta Ustroń podany na decyzji podatkowej.

* * *



W niedzielę 8 września na ulicy Kaczeńców w domu jednorodzinnym pojawiło się zadymienie. Zarzewiem ognia była instalacja elektryczna w garażu. Mieszkańcy opuścili budynek jeszcze przed przybyciem na miejsce zastępów straży pożarnej. Działania polegały na odłączeniu zasilania i podanie jednego prądu wody, co doprowadziło do ugaszenia ognia. Następnie budynek został oddymiony i sprawdzony kamerą termowizyjną. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał. **Fot W. Herda**

na dyrektora szkoły w Górkach Wielkich złożył mandat. Jego następcą został wybrany dotychczasowy zastępca Seweryn Greń.

Powiat cieszyński otrzymał 39 tys. zł dotacji na uruchomienie czterech nowych linii autobusowych. Od września autobusy kursują na trasach: Cieszyn – Hażlach – Kończyce Wielkie – Zebrzydowice; Cieszyn – Ogrodzona – Iskrzyżyn – Dębówiec; Golezów Centrum – Kisielów – Skoczów; Skoczów – Bładnice – Ustroń Lipowiec. Rozkłady jazdy na tych liniach zostaną dopasowane do potrzeb uczniów dojeżdżających do szkół.

Trwa budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Bąkowie. Inwestycja warta prawie 770 tys. zł ma być gotowa jeszcze we wrześniu. Wykonano ciągi kanalizacji grawitacyjnej o długości około 210 m i rurociąg tłoczny o długości około 960 m. Całość zostanie połączona z siecią w gminie Pawłowice Śląskie.

Pora na finał tegorocznego dożynkowego serialu w powiecie cieszyńskim. Po powiatowym święcie plonów, które w minioną niedzielę odbyło się w Chybiu, tradycyjnie już ostatnie dożynki organizowane są w Istebnej. Górale zapraszają do siebie w niedzielę, 15 września. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

Marzena Błanik z Ustronia i Michał Cieślak z Wisły

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW PONIWCA

27 września o godzinie 17.00 w Parku Poniwiec odbędzie się spotkanie mieszkańców Poniwca z Burmistrzem.

* * *

80. ROCZNICA SPALENIA SYNAGOGI

W imieniu Instytutu Śląska Cieszyńskiego zapraszam na obchody upamiętniające 80. rocznicę spalenia ustroniskiej synagogi, które odbędą się w sobotę, 14 września o godz. 15.00 przy Pomniku Synagogi na ul. Ogrodowej 10. Program uroczystości obejmuje przemówienia organizatorów, Apel Pamięci, czyli odczytanie nazwisk ustroniskich ofiar Holocaustu, ekumeniczne modlitwy duchownych Kościoła Katolickiego, Ewangelicko-Augsburskiego, Zielonoświątkowego oraz przedstawiciela Gmin Żydowskich. Uroczystościom towarzyszyć będzie program artystyczny z utworami muzyki żydowskiej. Na koniec zaproszone delegacje złożą kwiaty oraz znicze pod pomnikiem.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Mirosław Suchoń, Poseł na Sejm RP.

Christian Jaworski,
prezes Instytutu Śląska Cieszyńskiego

* * *

SPRZĄTANIE POLANY

Rada Osiedla Polana oraz radny Damian Ryszawy serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców na sprzątanie dzielnicy Polana. Zbiórka w dniu 14 września o godzinie 9.00 przy Szkole Podstawowej nr 3 wraz z oddziałami Przedszkolnymi w Ustroniu Polanie.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW POLANY

Rada Osiedla Polana oraz radny Damian Ryszawy serdecznie zapraszają na zebranie mieszkańców Polany w sprawie wniosków do Budżetu Miasta Ustroń na 2020 r. Zebranie odbędzie się w dniu 24 września o godzinie 17.00 w Szkole Podstawowej nr 3 z oddziałami Przedszkolnymi w Ustroniu Polanie.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW NIERODZIMIA

Zarząd osiedla Ustroń Nierodzim wraz z radną Jolantą Hazuką zapraszają mieszkańców dzielnicy na zebranie, które odbędzie się 26 września (czwartek) o godz. 17.00 w budynku Szkoły Podstawowej nr 6. Na zebraniu mieszkańcy będą mogli składać wnioski do budżetu miasta na 2020 r.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Maria Suchy	lat 86	ul. Chałupnicza
Paweł Gogółka	lat 99	Ustroń

36/2019/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubieñ

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Straż Miejska	33 854-34-83
Policja Ustroń		604-558-321
33 854-34-13	Pogotowie Energetyczne	991
Straż Pożarna Polana		33 857-26-00
33 854-59-98	Pogotowie Gazowe	992
Wodociągi	PGNiG	32 391-23-03
33 854-34-96	Kominiarz	33 854-37-59
33 854-22-44		602-777-897
telefon alarmowy 994	Urząd Miasta	33 857-93-00
Przedsiębiorstwo		
Komunalne	33 854-35-00	

KONCERT MUZYKI ŻYDOWSKIEJ

W imieniu Instytutu Śląska Cieszyńskiego oraz Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja zapraszamy na koncert muzyki żydowskiej, który odbędzie się w sobotę, 14 września o godz. 17:00 na placu ustroniskiego rynku. Wystąpią zespół „Jarmuła Band” z Krakowa oraz zespół taneczny „Klezmer” z Cieszyna. Wyśluhać będzie można pieśni w języku hebrajskim oraz polskim. Patronat nad wydarzeniem objął Burmistrz Miasta Ustroń Przemysław Korcz. Koncert potrwa około 1,5 h. Wstęp wolny.

Christian Jaworski,
prezes Instytutu Śląska Cieszyńskiego
Henryk Wieja,
dyrektor Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja

* * *

ZAPISY DO PRZEDSZKOLA CHATKA PUCHATKA W USTRONI POBYT I POSIŁKI GRATIS

Zapraszamy dzieci od 2,5 do 4 lat do nowej grupy przedszkolnej na nieodpłatne zajęcia dydaktyczne oraz posiłki w ramach projektu Chatka Puchatka w Ustroniu. Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej www.mentel-przedszkola.com, telefonicznie (+48 695588186) lub osobiście w Przedszkolu Chatka Puchatka pod adresem ul. 3 Maja 24, 43-450 Ustroń. Formularz zgłoszeniowy wraz z załącznikami można odebrać w przedszkolu lub pobrać ze strony internetowej.

* * *

ZAPISY DO OGNISKA MUZYCZNEGO

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego w Ustroniu informuje, że zapisy do Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2019/2020 odbywają się nadal od 1 czerwca br. telefonicznie u kierownika Ogniska Muzycznego (nr tel. kom.: 501 057 750). Oferujemy naukę gry na następujących instrumentach: fortepianie, skrzypcach, keyboardzie, flecie poprzecznym, saksofonie, gitarze klasycznej, klawirze, akordeonie oraz w klasie śpiewu rozrywkowego – dla dzieci, młodzieży i dorosłych w każdym wieku, a także zajęcia w formie indywidualnej oraz grupowe w przedszkolu muzycznym dla dzieci w wieku 3-5 lat. Nauka trwa 6 lat w ognisku I stopnia i 3 lata w ognisku II stopnia. Czesne za lekcje płatne jest przez 10 miesięcy, tj. od września do czerwca i w zależności od wybranej oferty wynosi od 75 do 180 zł miesięcznie. TKA zapewnia wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, najniższe ceny spośród placówek o podobnym charakterze, komfortowe warunki, a także możliwość wypożyczenia instrumentu. Zapraszamy również na profil na facebooku i stronę internetową www.tka.vot.pl Zarząd TKA

36/2019/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustrom@mea-travel.pl



LAST MINUTE
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



Nowelę Bruno Schulza czytali: Marcin Janik, Ireneusz Szarzec, Przemysław Korcz, Magdalena Lupinek...
Fot. L. Szkaradnik

SPOTKANIE Z PROZĄ SKROMNEGO GENIUSZA

NARODOWE CZYTANIE

Na tegoroczną odsłonę akcji „Narodowe Czytanie” Para Prezydencka zaproponowała „Nowele polskie” i spośród ponad stu tekstów wybrała osiem na ósmą edycję tego szczytnego przedsięwzięcia następujących autorów: Marii Konopnickiej, Elizy Orzeszkowej, Bolesława Prusa, Władysława Reymonta, Henryka Rzewuskiego, Bruno Schulza, Henryka Sienkiewicza i Stefana Żeromskiego. Z kolei Miejska Biblioteka Publiczna dokonała spośród nich wyboru Bruno Schulza z nowelą „Mój ojciec wstępuje do strażaków”. Spotkanie urządzono w piątek 6 września, a prozę tego autora czytali kolejno: burmistrz Przemysław Korcz, przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik, radny powiatowy Ireneusz Szarzec, dyrektor Muzeum Ustrońskiego Magdalena Lupinek i radny, przewodniczący Komisji Kultury, Sportu, Turystyki i Promocji Miasta Paweł Sztefek. Na stoliku przed występującymi zgromadzono tematyczne rekwizyty, a mianowicie: szablę strażacką z okresu międzywojennego ze zbiorów burmistrza, hełm z OSP Centrum oraz czapkę strażacką i karafkę na sok malinowy z muzeum.

Proza Schulza jest zjawiskiem oryginalnym w światowej literaturze, bo dominuje w niej narracja, a dialog pojawia się sporadycznie. Świat opisywany w opowiadaniach tego autora

opiera się na doświadczeniu osobistym, zaś bohater nosi wyraźne cechy samego pisarza, jednak jest on czymś więcej niż odbiciem rzeczywistości. Utwory są trudne w odbiorze, pełne metafor, toteż na spotkanie przybyło jedynie elitarne grono zainteresowanych. Wysłuchano także prelekcji Katarzyny Słupczyńskiej, nauczycielki z Cieszyńska, która przekonująco i ze znanstwem zaprezentowała temat „Bruno Schulz - skromny geniusz”. Zaznaczyła, że jej rola jako nauczyciela polega na tym, by zachęcić do lektury trudnych utworów. Na spotkaniu przedstawiła ona nieco faktów z życia i twórczości tego autora, który żył w latach 1892-1942. Urodził się w rodzinie żydowskiej w Drohobyczu i niemal przez całe życie związany był z tym niewielkim miasteczkiem na Ukrainie, gdzie pracował jako nauczyciel rysunków i techniki, chociaż zajęcie to było koniecznością. Studiów na architekturze nie ukończył, lecz był też rysownikiem i grafikiem. Początkowo pisał drobne opowiadania zamieszczane w prasie. Jak zaznaczyła prelegentka dorobek pisarski Schulza jest stosunkowo skromny ilościowo, ale niezwykle bogaty jakościowo - jeśli chodzi o poruszaną problematykę. Składają się nań dwa tomy opowiadań – „Sklepy cynamonowe” i „Sanatorium pod Klepsydrą”, a także kilka utworów nie włączonych przez pisarza do pierwodruków tych zbiorów. Przełomem w karierze literackiej było spotkanie w 1933 r. z Zofią Nałkowską, która bardzo dobrze przyjęła przywieziony do stolicy rękopis „Sklepów cynamonowych” i wkrótce pomogła w ich wy-

daniu. Twórczość Schulza – zarówno pisarska, jak i plastyczna – to opowieść o jego własnych słabościach, zawiłościach psychiki, obsesjach, pasjach i kompleksach. Był introwertykiem, bardzo nieśmiałym, nie umiejącym nawiązać kontaktów z ludźmi. Ojciec stanowił dla niego postać niezwykle ważną, portretowaną w każdym opowiadaniu, a prowincja była epicentrum świata, który opisuje z perspektywy chłopca, a ze świadomością dorosłego człowieka.

W atmosferę prezentowanej noweli Schulza wprowadziła refleksyjna, a czasem radosna muzyka żydowska w wykonaniu znakomitego skrzypka i pedagoga Krzysztofa Durlowa.

Lidia Szkaradnik



... i Paweł Sztefek.

Fot. L. Szkaradnik



O przebudowie ul. Cieszyńskiej mówi burmistrz Przemysław Korcz

W połowie września ruszy długo wyczekiwana inwestycja: przebudowa ul. Cieszyńskiej wraz z chodnikiem. Będzie realizowana z powiatem cieszyńskim, finansowana w 50% przez miasto, w 50% przez powiat cieszyński. Jest to dla nas bardzo ważna inwestycja, ponieważ wprowadza ona główny ruch do naszego miasta. W związku z tym chciałbym Państwa przeprosić za utrudnienia, które wystąpią w ruchu i poinformować o przygotowanych objazdach. Początkowo ruch do Ustronia ul. Cieszyńską będzie odbywał się tak jak do tej pory.



Ruszyła długo wyczekiwana przebudowa ul. Cieszyńskiej wraz z chodnikiem. Fot. M. Niemiec

Natomiast wyjazd w kierunku drogi 941 będzie odbywał się w następujący sposób: przez rondo na ul. Cieszyńskiej do ronda przy Rynku potem w górę ul. Andrzeja Brody w kierunku Manhatanu dla samochodów osobowych, natomiast dla samo-

chodów powyżej 3,5 tony będzie odbywał się również ul. A. Brody, później skrzyżowaniem na ul. Pod Skarpą, skrzyżowaniem w prawo na ul. Myśliwską do góry i na drogę wojewódzką 941. Planujemy zakończyć inwestycję pod koniec października.

UCHWAŁY PRAWIE JEDNOGŁOŚNIE

(cd. ze str. 1)

Burmistrz Przemysław Korcz powiedział, że sam temat kontynuacji remontu linii kolejowej jest dla naszego miasta bardzo ważny, jednakże jego zdaniem trzeba go drażyć wspólnie z miastem Wisłą i skupić się na naszym terenie. Dla Ustronia szczególnie istotną sprawą jest budowa przystanku kolejowego na Brzegach.

Radni i uczestniczący w obradach goście wysłuchali sprawozdania z działalności Kolei Linowej „Czantoria” za rok 2018, które przedstawił wiceprezes zarządu spółki Bartosz Siwiec. Mówił m.in. o wynikach finansowych, zrealizowanych inwestycjach oraz planach, w tym o budowie Słonecznych Tarasów, które mają stać się największą atrakcją na Czantorii i sprawić, że będzie konkurencyjna dla innych gór Beskidu Śląskiego. Całość „Analizy działalności i rozwoju spółki Kolej Linowa Czantoria” można przeczytać na stronie: www.ustron.esesja.pl

Bez dyskusji radni przyjęli informację o stanie zasobów mieszkaniowych Miasta Ustroń, a następnie przeszli do głosowania nad uchwałami. Tradycyjnie pierwsza z nich dotyczyła zmian w budżecie miasta na rok 2019. Zreferowała je skarbnik miasta Aleksandra Łuckoś. Budżet jest bardzo dynamiczny, gdyż problemy z pozyskaniem wykonawców

sprawiają, że trzeba przesuwac środki na inwestycje, które mają szansę na realizację. Tym razem np. zdecydowano się na remont dachu nad małą salą gimnastyczną Szkoły Podstawowej nr 1 i przewiązką do niej prowadzącą. Remonty w placówkach oświatowych zaplanowano na czas wakacji, tak jak np. remont dachu nad SP-1, ale nie wszystkie udało się zrealizować z wyżej wymienionej przyczyny. Dzięki zmianom w budżecie będzie można podejmować inne prace w czasie roku szkolnego, jednak tylko takie, które nie zakłócają codziennej pracy przedszkoli i szkół.

Radni podjęli 12 uchwał jednogłośnie, a były to: uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finanso-

wej Miasta Ustroń, uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie zarządzenia inkasa oraz określenia inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso w podatku od nieruchomości, podatku rolnym, podatku leśnym, łącznym zobowiązaniu pieniężnym i opłacie uzdrowskiej, uchwała w sprawie przyjęcia regulaminu udzielania dotacji celowych na dofinansowanie kosztów inwestycji polegających na usunięciu i unieszkodliwianiu wyrobów zawierających azbest z terenu Miasta Ustroń, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie partnerstwa w sprawie wspólnej realizacji projektu pn. „Utworzenie trasy rowerowej łączącej Gminę Brenna z Miastem Ustroń”, uchwały w sprawie

(cd. na str. 14)



Po wyłonieniu wykonawcy z wolnej ręki remont w Przedszkolu nr 1 jednak się rozpoczął, ale w takim zakresie, żeby nie zakłócać pracy placówki. Prace obejmą m.in. modernizację kotłowni i ocieplenie fundamentów. Fot. M. Niemiec

PRECZ Z DOMU, LUDWIKU!

W ostatnich latach coraz częściej słyszymy o tym, że każdy z nas powinien dbać o środowisko i być eko. Tylko, co to właściwie znaczy? Najkrócej można powiedzieć, że jest to ochrona środowiska, w którym żyjemy i życie w równowadze z naturą. Codzienne przyzwyczajenia można zmienić, by chronić otoczenie i siebie samych. Te zmiany nie muszą być bolesnym wyrzeczeniem, a mogą sprawić, że nasza planeta będzie piękniejsza dla nas i przyszłych pokoleń. Wystarczy mała korekta domowych nawyków, aby przyczynić się do ograniczenia emisji dwutlenku węgla lub zmniejszenia wycinki lasów. Kontrolowanie niektórych przyzwyczajeń pozwoli na oszczędność energii elektrycznej, wody oraz ograniczy ilość odpadów. Warto podkreślić, że wiążą się z tym także korzyści materialne, czyli niższe rachunki. Ekologia i minimalizm zawsze idą w parze, a zatem kupujemy tylko to, co naprawdę potrzebujemy, a dzielimy się tym, czego mamy za dużo.

Każdy z nas jest organizatorem gospodarstwa domowego dla siebie lub całej rodziny i niejedną dokonuje codziennych wyborów w tej dziedzinie, oszczędzając żywność, ograniczając energię elektryczną lub minimalizując używanie preparatów chemicznych w domu, a zatem podajemy kilka przykładów codziennych oszczędności przekazanych przez mieszkańców Ustronia:

Anna Marcol: Kiedy oficjalnie i niejako ogólnie zarządzono w naszym mieście wprowadzenie segregacji śmieci byłem ucieszona, ale i co najmniej ... zdziwiona. Dlaczego? Z prostej przyczyny. Myślałam, że to oczywiste i nie trzeba nikogo tego uczyć. W domu na Gojach, w którym wyrosłam śmieci segregowało się zawsze. Zawsze i wszystko. Pamiętam, że gdy jako dziewczynka odwiedzałam moją rodzinę w Katowicach i widziałam jak wrzucają wszystko do jednego kubła, w środku mi „zgrzytało”. No, bo w domu było tak:

1 – w kuchni stało wiaderko na tzw. „pumyję”, gdzie wrzucało się wszystkie resztki jedzenia, które potem zjadały krowy lub świnki

2 – resztki organiczne (np. obierki) albo gotowało się dla kur czy królików, albo wyrzucało na kompost, gdzie oczywiście lądowały także wszystkie odpady bio z ogrodu takie jak chwasty, liście, itp. Skoszona trawa nie zalegała na polach i w ogrodach (i nie była wylęgarnią ślimaków!!!). Wszystko zjadały zwierzęta domowe. Ciekawe, że taką samą gospodarkę zauważyłam i dzisiaj podróżując w ostatnich latach po rozwiniętych i atrakcyjnych krajach takich jak Szwajcaria, Austria czy Norwegia.

3 – szkło wynosiliśmy do drewnianego dużego pojemnika za szopą i co parę lat wywoziło się je do składu,

4 – metalowe odpady gromadziliśmy w jednym miejscu i z chęcią odwoziliśmy na złom (za co nawet parę groszy się dostawało)

5 – makulaturę, czyli wszystko z papieru, zbieraliśmy skrzętnie, aby w wyznaczony dzień zawieźć do szkoły, gdzie między klasami był co roku organizowany konkurs i ta klasa, która nazbierała najwięcej makulatury była wyróżniana i nagradzana. Nam trochę trudno było zbierać makulaturę, bo w domu paliło się w piecach i zwykle tam właśnie papiery znikały.

6 – tekstylia, o ile cokolwiek w ogóle się wyrzucało, (raczej nośło się odzież najpierw „na lepsze”, czyli do kościoła, do szkoły, od święta itp. tak długo, aż się samo rozsypało, a potem materiały przeznaczano się na szmaty i służyły do prac domowych jako ściereki, szmaty do mycia podłogi, okien, czyszczenia obejsia itp.

Słowem – nic się nie zmarnowało i wszystko miało jakieś swoje „drugie życie”

7 – plastiki. NIE BYŁO!!! Nie przypominam sobie, abyśmy w czasie mojego dzieciństwa mieli jakiś problem z plastikami.

Bardzo cieszę się, że coraz więcej osób wraca do eko- i bio-życia. Bez szaleństwa, oczywiście, ale zdrowy rozsądek podpowiada, że można inaczej, prościej, zdrowiej i ekonomiczniej.

Renata Ruszkowska: Zastanawia mnie nieraz jak wiele inwestujemy w dobra doczesne, a jak mało we własne zdrowie.

Urządzając wokół siebie nasz mały świat zapominamy o naszych ciałach. Jadamy byle co i byle jak, stąd wiele chorób, przemęczenie i brak odporności. Można by uniknąć tego wszystkiego, lub przynajmniej części odpowiednio się odżywiając. Zaczniemy może od naszych jelit, chore wnętrzości, to chore całe człowiek. Uszczelnijmy je i wzmocnijmy dostarczając kiszonek. Są bardzo ważne, ponieważ zawierają mnóstwo witamin, mikroelementów i przyjaznych nam bakterii. Do nich należą kiszone buraki. Dzien-na porcja, czyli ok. 1 szklanki kwasu z buraków stawia szybko na nogi. Żyjemy w czasach, w których wszechobecna chemia króluje w naszym życiu. Związki chemiczne, często szkodliwe, występują wszędzie. Eliminujemy je chociaż w części. Unikajmy półproduktów, pozbywajmy się w miarę możliwości opakowań ze sztucznych tworzyw, szukajmy żywności w miarę naturalnej. Gotujmy sami. Wymaga to trochę pracy, ale wiemy co wkładamy do garnka i co zjemy. To pierwszy krok do poprawy naszego zdrowia. Ręczę, że następny zrobicie bardzo szybko. Zaczniecie eliminować chemię domową i wiele kosmetyków. Można je zastąpić naturalnymi środkami, które nie są tak agresywne, również skuteczne.

Celina Brożkowska: Inspiracją do wyrzucenia chemii z domu była dla mnie książka, właśnie pod takim tytułem. Jest w naszej bibliotece, ale ja mam własną, która krąży po rodzinie i znajomych. Ale do rzeczy: nie używam: cifu, domestosa, płynów do mycia naczyń, płynu do mycia okien, nawet odplamiaczy. Zamiast tego stosuję: sodę oczyszczoną do czyszczenia i mycia wanny, umywalki, zlewu, wc – „kojarzę” ją z wodą po gotowaniu makaronu, który daje „poślizg” – ale oczywiście można bez tej wody. Soda wręcz genialna jest do usuwania przypaleń w piekarniku. Wieczorem nanosi się na płamę odrobinę sody i traktuje się ją kropelką wody (z palca) – rano usuwa się ją bezproblemowo, nie używając niczego ostrego! Używam też octu: do mycia blatów, lodówki, okien i wc (do dezynfekcji). Do odplamiania: gorąca woda usuwa plamy z owoców, nawet borówek! Do czyszczenia naczyń można zamiast sody użyć też soli.

Martyna Szuszkiewicz: Kwestie związane z ekologią są dla mnie bardzo istotne. Bycie „eko” to kupowanie sezonowych produktów spożywczych od lokalnych dostawców, dzięki temu jem świeże, dojrzałe i najsmaczniejsze owoce i warzywa. W lecie całą rodziną przygotowujemy przetwory na zimę, dżemy, soki, ale także ketchup, kiszonki itp. Produkty egzotyczne traktuję trochę jak słodycze, więc jem ich niewiele, a kupując je staram się o jak najwyższą ich jakość. Sporą pomocą jest dla mnie Koope-ratywa Spożywcza w Cieszynie, którą współtworzę. Polega ona na wspólnym robieniu zakupów, co pomaga ograniczać koszty dostaw i ceny produktów ekologicznych (najczęściej z certyfikatami), a te do tanich nie należą (zainteresowanych zapraszam do kontaktu e-mailowego kop.cieszyn@gmail.com lub na portale społecznościowe).

Ekologia, to dla mnie także kupowanie rzeczy używanych, na targach staroci, platformach internetowych z ogłoszeniami, albo sklepach z odzieżą używaną. Generalnie nie lubię konsumpcjonizmu i marnotrawstwa. Przejawia się to w praktycznie każdym obszarze mojego życia, np. teraz z racji tego, że spodziewam się dziecka, będę próbowała korzystać z pieluch wielorazowych zamiast pełnych chemii i plastiku pampersów.

Rozwiązania ekologiczne stosuję także w chemii domowej, choć nie zawsze rezultaty są w pełni satysfakcjonujące, to każdy mały krok jest krokiem w dobrą stronę. Małe zmiany wprowadzane regularnie mogą robić wielką różnicę dla naszego środowiska. Raz wzięta na zakupy torba materiałowa zastąpi tylko kilka reklamówek, ale stosowanie jej miesiąc, rok to już pewnie ładne parę kilogramów plastiku mniej. Przecież to jak wygląda nasze zdrowie, nasze środowisko zależy tylko od tego jak o nie sami zadbamy.

Anna Łęczyńska: Dokonując codziennych zakupów staram się zwracać uwagę na pochodzenie produktów oraz ich skład surowcowy. Jeżeli mam wybór, to kupuję produkty wykonane z naturalnych surowców oraz wyprodukowane w Polsce. Chętnie dokonuję zakupu produktów w szklanych opakowaniach, które mogę umyć i wykorzystać ponownie. Do sklepu zabieram ze sobą torby materiałowe wielokrotnego użytku. Zrezygnowałam z papierowych form faktur na rzecz ich wersji elektronicznej. Poważnym problemem globalnym i lokalnym są kurczące się zasoby wody, dlatego staram się jej nie marnować. Zrezygnowałam z mięsa, bo

(cd. na str. 7)

W SPRAWIE BŁADNICZKI

Na cotygodniowych spotkaniach członków Klubu-Seniora Koła nr.2 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Ustroniu, poruszane są i dyskutowane tematy interesujące mieszkańców naszego miasta. W dyskusji na temat suszy i marnotrawstwa wody, podany został jako przykład sposób, w jaki został uregulowany potok Bładniczka, na odcinku od Rynku do mostu w ulicy Pod Skarpą. Zamiast progów ułożono rynsztok, a dno wybetonowano, dla odprowadzenia wody w czasie, ulewnych (burzowych) deszczów. Jest to przykład kanalizowania cieków naturalnych sprzeczny z zasadami ochrony środowiska i negatywny dla wizerunku naszego miasta. Korekcja progowa ma nieistotne znaczenie dla przepływu wody burzowej. Uzyskałmy informację że Bładniczka należy do administracji nowego przedsiębiorstwa „Wody Polskie”, powstałego w miejsce Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej, a utrzymujące wszystkie ważniejsze ciek w zlewni Wisły i Odry. Poruszony problem dla administratora jest marginalny, czego mamy świadomość. Uważamy że rozwiązywania należy szukać na szczeblu lokalnym i traktować jako inicjatywę obywatelską, w programach rewitalizacji środowiska.

za Zarząd Koła
przewodnicząca Marta Janus



Betonowanie Bładniczki rozpoczęło się w 2000 r. Fot. M. Niemiec

ZAPROSZENIE NA JUBILEUSZ 90-LECIA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. M. KOPERNIKA W CIESZYNIE

2 listopada 1990 roku, z inicjatywy mgr Jana Puczka, odbył się pierwszy zjazd absolwentów byłego Państwowego Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego i Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika. Obchodzono wtedy sześćdziesiąt rocznicę założenia szkoły.

Na zjazd przybyło prawie tysiąc absolwentów z kraju i z zagranicy, poczynając od najstarszych – przedwojennych roczników, a na absolwentach 1990 roku kończąc.

Od tamtego czasu upłynęło dwadzieścia dziewięć lat i odbyły się dwa kolejne jubileusze w 1999 i 2009 roku. Przybyło wielu nowych członków „rodziny kopernikowskiej”, wielu też niestety pożegnaliśmy, w tym naszych niezapomnianych profesorów.

Jest rok 2019 i czas na kolejny jubileusz 90-lecia szkoły. Główne obchody przewidziane są na dzień 11 października. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 9.00 nabożeństwem ekumenicznym w Kościele św. Marii Magdaleny w Cieszynie. Kolejnym punktem programu jest uroczysta akademie w Teatrze im. A. Mickiewicza o godzinie 11.00. Po uroczystościach w teatrze organizatorzy zapraszają wszystkich do szkoły na krótki „spacer sentymentalny po latach”. Ostatnim punktem programu jest bankiet o godzinie 19.00, jak w ubiegłych latach, w domach czasowych Jaskółka i Muflon w Ustroniu-Zawodziu, gdzie będziemy bawić się i wspominać minione, piękne lata naszej młodości „górnej i durnej”, cytując poetę.

Dla chętnych, pod szkołą podstawione będą autobusy na dojazd i powrót z Ustronia. 12 października szkoła będzie również dostępna do zwiedzania.

Na grobach naszych profesorów złożymy wiązanki kwiatów, zapalimy znicze i w chwili ciszy będziemy ich z wdzięcznością wspominać.

W związku z bardzo dużą ilością absolwentów nie jesteśmy w stanie poinformować wszystkich o Jubileuszu. Informujemy się tzw. pocztą pantoflową i przez media społecznościowe. Wszystkie informacje dotyczące logowania i wpłat znajdują się na stronie internetowej szkoły www.kopernik.netus.pl w zakładce Jubileusz 90-lecia. Wypełniamy formularz online zaznaczając pozycje, z których chcemy skorzystać. Dla absolwentów, którzy nie mogą zalogować się przy pomocy komputera, formularze są również dostępne w sekretariacie szkoły.

Termin zgłoszenia upływa z dniem 20 września, po tym terminie wszystkie informacje dotyczące odbioru biletów do teatru i miejsc w domach czasowych będą dostępne na stronie internetowej szkoły oraz w sekretariacie szkoły pod numerem telefonu 33/852 11 32 lub 783 966 899.

Jeszcze raz wszystkich serdecznie zapraszamy i cieszymy się na spotkanie 11 października.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego,
Aleksandra Żelińska

hodowla zwierząt jest w dzisiejszych czasach oparta na nieludzkich warunkach, a dodatkowo przyczynia się do znacznego zużycia energii, wody, powietrza. Produkty spożywcze, które nie planują zjeść szybko, staram się poddać obróbce termicznej, dzięki czemu będą dłużej świeże i nie zmarnują się.

Beata Grudzień: Moje sposoby na ekostyl to: używanie naturalnych składników do czyszczenia zabrudzeń (np. fugi: soda + ocet, proszek do pieczenia, pasta do zębów; podłoga: woda + ocet; ocet do płukania prania – zapobiega szorstkości ręczników), zamiast reklamówek torby z materiału wielokrotnego użytku, na owoce

i warzywa stosuję woreczki ze starych firanek, jeżeli naczynia jednorazowe, to drewniane, tekturowe, słomki papierowe, picie wody z kranu (ewentualnie zaopatrzenie się w dzbanek z filtrem), ponowne wykorzystywanie np. niepotrzebnych ubrań – szycie pokrowców na krzesła, pufy, siatek na zakupy, własnoręcznie wykonane prezenty, kartki.

Dziękuję serdecznie wszystkim moim respondentkom, jestem też całym sercem za szeroko pojętą ekologią, którą również na co dzień konsekwentnie wprowadzam w czyn.

Lidia Szkaradnik



PRZEJĘCIE DROGI

Mieszkańcy Nierodzimia nie mogą się doczekać, kiedy zostanie ustalony normalny ruch na nowej drodze koło McDonalda, która obecnie jest drogą wewnętrzną, a związku z tym musi być drogą podporządkowaną. Docelowo będzie to fragment ul. Szerokiej, która stanie się drogą nadrzędną w stosunku do ul. Wiejskiej. Na sesji Rady Miasta Ustroń pytała o to radna z tej dzielnicy Jolanta Hazuka. Odpowiedział naczelnik Wydziału Inwestycji, Archi-

tektury i Gospodarki Gruntami Andrzej Siemiński. Inwestycja już się zakończyła, ale trwa dopełnianie formalności, które przedłuża się w związku ze zmianami prawnymi w spółce prowadzącej inwestycję. Wkrótce droga zostanie przekazana miastu w formie darowizny, ale musi nastąpić jeszcze przeniesienie działki na podstawie umowy notarialnej do naszej księgi wieczystej. Ta operacja trwa ostatnio w sądzie dość długo, ale można wystąpić

o przyspieszenie procedur ze względu na ważny interes społeczny. Jeśli by się udało, to na październikowej sesji Rady Miasta Ustroń można będzie ustanowić drogę publiczną (dokonuje się to poprzez podjęcie uchwały przez radnych) i jednocześnie wprowadzić nową organizację ruchu. (mn)

AKADEMIA Światowego Rodzica Akademii Esprit

FUNDACJA Esprit

WARSZTATY
DLA PRZYSZŁYCH I OBECNYCH RODZICÓW

JAK MÓWIĆ? JAK SŁUCHAĆ?

WTOREK 01.10.2019
godzina 09.00 - 11.30
+ kolacja 10.00 - 11.00

ŚRODA 02.10.2019
godzina 18.00 - 20.30
+ kolacja 19.00 - 20.00

SPOTKANIE ROZPOCZYNA CYKL 10-tu cotygodniowych WARSZTATÓW
rozwijających umiejętności budowania relacji z dziećmi.

Warsztaty prowadzimy zgodnie ze standardami i programem Szkoły Dla Rodziców i Wychowawców (www.szkoladlarodzicow.eu)

36/2019/3/R

Wibroterapia w Ustroniu

Stworzone dla ludzi potrzebujących, przez ludzi z wielkim sercem - Poradnie Vitberg, to dziś jedyny w swoim rodzaju taki projekt w Polsce.



Dlaczego bezpłatnie?

Każdy pacjent, który zechce po zabiegach wypełnić anonimowo ankietę na temat swojego samopoczucia, będzie mógł z zabiegów wibroterapii korzystać zupełnie za darmo, przez 8 dni. Ankieta służy celom badawczym i stanowi istotną informację zwrotną, potrzebną w dalszych pracach nad rozwojem wibroterapii polskiej. Prawdopodobieństwo znalezienia skutecznej dla siebie metody, pomocnej w pokonaniu konkretnych dolegliwości bywa trudne. Poradnie Vitberg wskazuje konkretne rozwiązanie - terapeutyczną stymulację wibracyjną. Badania wskazują, że wibroterapia skuteczna jest w znoszeniu chronicznego bólu, obrzęków kończyn, poprawie krążenia, funkcji metabolicznych, wzmocnieniu układu mięśniowego, aparatu ruchu, niektórych zaburzeniach neurologicznych i wielu innych. Dziś, coraz śmielej odpowiednio dopasowane wibracje, wykorzystują sportowcy w regeneracji po treningu. Badania prowadzone w zakładzie kosmetyki na Akademii Wychowania Fizycznego i Akademii Medycznej w Krakowie, wskazują także ciekawe wykorzystanie wibracji w poprawie wyglądu skóry, zmniejszaniu objawów cellulitu a nawet odchudzaniu. Wiele pacjentów znajduje w wibroterapii skuteczny sposób na swoje dolegliwości i uznają terapię za odpowiednią dla siebie.

Ciekawość i powszechną akceptację budzi już sama formuła zabiegów, na których nikt się nie nudzi.

Trwa ogólnopolska akcja bezpłatnych zabiegów wibroterapii z wykorzystaniem systemu RAM Vitberg+ dla mieszkańców Ustronia i okolic.

Adresatami akcji są osoby chore poszukujące nowoczesnych form rehabilitacji, potrzebujące zabiegów profilaktycznych, niepełnosprawni jak i bardzo aktywni fizycznie, szczególnie narażeni na urazy i kontuzje. Każda osoba po wcześniejszej rejestracji i konsultacji ze specjalistą jest kwalifikowana do odpowiedniej terapii.

Terapie obejmują:

- Zabiegi na kręgosłup (zwyrodnienia, dyskopatia, rwa kulszowa, rwa barkowa, ograniczenie ruchomości obręczy barkowej, SM, po udarach, po zawałach).
- Zabiegi metaboliczne (cukrzyca, zaparcia, otyłość, wysiłkowe nietrzymanie moczu).
- Zabiegi na nogi (drenaż przy obrzękach kończyn dolnych, drenaż przy niewydolności układu krążenia, miażdżyca, żyłaki).
- Zabiegi na stawy (stawy kolanowe, stawy biodrowe, zabiegi przed i po endoprotezach, RZS, osteoporoza).
- Pomiary wagą biometryczną, które obejmują wiek metaboliczny, ilość wody w organizmie, procent tkanki tłuszczowej, wagę kości i mięśni.

Chętni na zabiegi w Poradni Vitberg są proszeni o wcześniejszą rejestrację pod nr tel. 696-924-892 w godzinach 9-14 lub osobiście ul. M. Konopnickiej 11c, 43-450 Ustroń.

BYŁO GŁOSOWANIE

Na koniec sierpniowej sesji Rady Miasta Ustroń radny Damian Ryszawy zarzucił przewodniczącemu Rady Miasta Marcinowi Janikowi, że zataił dokument, który wpłynął do biura Rady Miasta Ustroń i zawierał wyjaśnienie radnej Darii Staniek w związku z zarzutem, że jako właścicielka lokalu „Utropek” prowadziła działalność gospodarczą na terenie miejskim, co miało być podstawą do wygaśnięcia jej mandatu radnego.

Treść tego dokumentu stanowiła podstawę uzasadnienia do uchwały w sprawie odmowy stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego (można je przeczytać w internecie: http://ustron.esesja.pl/zalaczniki/52034/16_465562.pdf, wydrukowaliśmy je też w całości w Gazecie Ustrońskiej nr 26/2019 - <http://archiwum.ustron.pl/media/gazeta/2019/26.pdf>). Głosowanie nad tą uchwałą odbyło się na sesji czerwcowej, którą można obejrzeć na stronie: www.radamiasta.ustron.pl. Wówczas wstrzymali się od głosu radni: Sławomir Haratyk, Wincenty Janus, Jadwiga Krężelok, Piotr

Roman, Paweł Sztefek, przeciwko wygaśnięciu mandatu radnej Darii Staniek opowiedzieli się: Jolanta Hazuka, Marcin Janik, Artur Kluz, Bożena Piwowar, Aleksander Poniatowski, Roman Siwiec, Mirosław Szuba, Dariusz Ślezionea. Radna Daria Staniek i radny Damian Ryszawy nie byli obecni podczas tych obrad. Nadzór Prawny Wojewody Śląskiego nie miał zastrzeżeń do decyzji ustrońskich radnych.

Podczas ostatniej sesji radny Ryszawy zarzucił również przewodniczącemu, że w wywiadzie dla lokalnego portalu posądził radnych o działanie polityczne,

zazdrość i zawiść. Po wymianie zdań pomiędzy przewodniczącym Janikiem a radnym Ryszawym radna Daria Staniek w pełnej emocji wypowiedzi stwierdziła:

– Od początku, kiedy przyszedł anonim na mnie i poszedł do wszystkich możliwych instytucji, przesłałam wszystkie możliwe kontrole, poniosłam wszystkie konsekwencje, jakie tylko mogłam ponieść. Robię od samego początku dokładnie wszystko, co postanowiliście i naprawdę, jeśli chodzi o moje sprawy, to są w urzędzie miasta sprawdzane potrójnie, co mówią mi również w starostwie, że jest to niemożliwe, żeby z takimi problemami spotykać się w urzędzie. Nie spotkali się nigdy z taką kontrolą, jakiej ja jestem w naszym urzędzie miasta poddawana. Prowadzę 20 lat działalność gospodarczą i nigdy w życiu nie miałam takich problemów, żeby w urzędzie miasta załatwić cokolwiek. Robię wszystko tak, jak ma być, wręcz jestem potrójnie filtrowana i, jak pan to zawsze określa, transparentna pod każdym względem. Bardzo bym pana prosiła, żeby pan już przestał, bo naprawdę staram się robić wszystko jak trzeba i nie chcę się tłumaczyć, bo nie czuję się winna. Przypląciłam to zdrowiem i mam już naprawdę dosyć tego jadu.

– Pani Dario, ja nie pytałem o pani sprawę – odpowiadał radny Ryszawy. – Pytałem pana przewodniczącego, kto ma tę zawiść i kto ma tę zazdrość.

– Ewidentnie widać, kto ma tę zawiść i kto non stop jątrzy. Przecież już głosowaliście. Co jeszcze mam zrobić? Czego pan oczekuje? – pytała radna Staniek.

Przewodniczący Janik mówił jeszcze, że nigdy nie ocenia głosowania radnych, jeśli zaś ktoś poczuł się urażony posądzeniem w wywiadzie o działania polityczne, zazdrość i zawiść, może podjąć stosowne kroki prawne. Poniżej publikujemy oświadczenie Marcina Janika odnoszące się do zarzutu o zatajenie dokumentu.

Monika Niemiec



Sesja Rady Miasta Ustroń 29 sierpnia. Pierwsza z prawej siedzi radna Daria Staniek obok radny Damian Ryszawy.

OŚWIADCZENIE PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA

Podczas IX Sesji Rady Miasta odbywającej się 29 sierpnia 2019 r. w punkcie 27 porządku obrad, Sprawy bieżące Rady Miasta, radny Rady Miasta Damian Ryszawy kłamliwie oskarżył mnie o zatajenie treści dokumentu skierowanego do Rady Miasta.

Z uwagi na prowadzone postępowanie wyjaśniające w sprawie dotyczącej radnej Rady Miasta wystąpiłem do radnej o złożenie wyjaśnień. Radna złożyła wyjaśnienia w piśmie z dnia 30 kwietnia 2019 – właśnie to pismo było przedmiotem wystąpienia radnego Damiana Ryszawego.

Po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego na VIII Sesję Rady Miasta projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

W uzasadnieniu odniosłem się do pisma i jego treści: „W wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz wyjaśnień złożonych przez radną Darię Staniek w piśmie z dnia 30 kwietnia 2019 r. ustalono...” Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem został opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej w dniu 14 czerwca 2019 r. oraz w dostępnym dla każdego radnego programie eSesja. Potrzeba wielkiej wyobraźni żeby taki obrót dokumentu nazwać „utajnieniem”. Projekt uchwały był przedmiotem prac dwóch komisji Rady Miasta: Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa w dniu 25 czerwca 2019 r. oraz Komisji Koordynacyjnej

w dniu 26 czerwca 2019 r. gdzie został omówiony, przedstawiony został przebieg i wynik postępowania wyjaśniającego – obie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Kiedy na VIII Sesji Rady Miasta w dniu 27 czerwca 2019 r. w punkcie 14 porządku obrad, na podstawie § 28 załącznika do Uchwały nr L/548/2014 Rady Miasta Ustroń z dnia 30 października 2014 r., otworzyłem dyskusję – nikt z obecnych na sali radnych nie pytał o przytoczone w uzasadnieniu pismo co jest jednoznacznym dowodem, że treść dokumentu była znana. W 26 numerze Gazety Ustrońskiej z dnia 4 lipca 2019 r. uzasadnienie uchwały zostało w całości opublikowane (dodam, że wszyscy radni otrzymują prenumeratę gazety).

Z całą odpowiedzialnością oświadczam, że radny Rady Miasta Damian Ryszawy, przewodniczący klubu radnych Ustroniancy, cynicznie manipuluje opinią publiczną wprowadzając w błąd mieszkańców Ustronia i osoby zainteresowane.

**przewodniczący Rady Miasta
Marcin Janik**



Minister, obecnie prezes NFOŚiGW Piotr Woźny i burmistrz Przemysław Korcz w ustronimskim ratuszu. Fot. M. Niemiec

NASZ PREZES?

30 sierpnia minister środowiska Henryk Kowalczyk powołał Piotra Woźnego na prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Co oznacza dla naszego miasta i jego proekologicznych działań nominacja człowieka, który w krótkiej rozmowie powiedział mi, że dopiero poznaje Beskid Śląski, ale był w naszym regionie z synem na nartach i obaj uznali ten wypad za bardzo udany.

Piotra Woźnego, który od marca 2018 roku jest pełnomocnikiem premiera ds. Programu Czyste Powietrze, gościliśmy w Ustroniu 13 marca tego roku, kiedy to w ratuszu razem z burmistrzem Przemysławem Korczem podpisywał akt przystąpienia naszego miasta – jako jednego z 9 w Polsce – do „Zintegrowanego systemu wsparcia polityki i programów ograniczenia niskiej emisji” w ramach programu prac rozwojowych „Społeczny i gospodarczy rozwój Polski w warunkach globalizujących się rynków (GOSPOSTRATEG)”. W ramach programu przeprowadzana jest w Ustroniu inwentaryzacja źródeł ogrzewania domostw i prowadzone są badania spirometryczne dzieci.

Piotr Woźny wybrał Ustroń do pilotażowego programu po zapoznaniu się z dotychczasowymi działaniami naszego samorządu, mającymi na celu ograniczenie niskiej emisji. Podczas wizyty pod Czantorią rozmawiał z burmistrzem, przedstawicielami Beskidzkiego Cechu Kominarzy i aktywistami Ustronńskiego Alarmu Smogowego.

Po nominacji Piotr Woźny zajmie się w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej praktyczną realizacją programu o gigantycznym budżecie, bowiem NFOŚiGW to finansowe ramie ministra środowiska, główne źródło finansowania inwestycji proekologicznych w Polsce.

Jako pełnomocnik premiera ds. Czystego Powietrza Piotr Woźny chce zmodyfikować program, w ramach którego w perspektywie 10 lat rząd ma wydać 1,3 mld zł. Nowy prezes Funduszu dostrzega wady programu i brak współpracy z samorządami przy jego realizacji. Gazecie Prawnej powiedział, że: *Współpraca z samorządami jest konieczna, aby rozwiązać problem smogu w Polsce. Zarówno rząd, jak i samorząd nie rozwiążą tego problemu samodzielnie – muszą współpracować ze sobą jeśli chcą osiągnąć sukces*, a w komunikacie wydanym przez NFOŚiGW znajdujemy jego wypowiedź o treści: *Jeżeli chcemy dotrzeć z interwencją do kilku milionów polskich domów – a taki jest cel programu priorytetowego Czyste Powietrze – i poprzez to osiągnąć mierzalną poprawę jakości powietrza w Polsce do 2030 r., to koniecznym jest uzyskanie wsparcia samorządów i sektora bankowego w realizacji celu strategicznego Czystego Powietrza.*

Czy możemy nazwać prezesa Woźnego przyjacielem Ustronia i czy wiążemy z tą nominacją konkretne nadzieje mówi burmistrz Przemysław Korcz:

– To jest dla nas, dla Ustronia bardzo dobra wiadomość. Pan Woźny w pierwszym swoim wystąpieniu, w obecności pana premiera powiedział, że rządowy program Czyste Powietrze wymaga gruntownej przebudowy, bo jest to niewypał, co my jako samorządowcy wiedzieliśmy już po miesiącu czy dwóch od jego wprowadzenia. Począwszy od zawieszających się stron, niemożności zalogowania się, aż po skomplikowany wniosek i nie do końca niekorzystne finansowo zasady. Kiedy w lutym byłem w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki wodnej w Katowicach panie powiedziały mi, że są 3 podpisane umowy na województwo śląskie. Potem to trochę ruszyło i obecnie jest ich 4-5 tys. Jednak zmiany w programie są konieczne i mam nadzieję, że po ich wprowadzeniu również mieszkańcy Ustronia z niego skorzystają przy ociepleniach domów, wymianie okien, dachów. Pan Woźny jest przyjacielem Ustronia, gdzie może reklamuje nas i chwali, mówi, że Ustroń przoduje we wdrażaniu różnych programów proekologicznych. Mam taką prywatną nadzieję, że da to Ustroniowi zielone światło w pozyskiwaniu środków i nie będą się zdarzały takie sytuacje jak polityczne odrzucenie naszego wniosku „Słoneczny Ustroń”, związanego z fotowoltaiką, w którym miało wziąć udział 550 osób, w tym trochę ze Skoczowa, bo z tym miastem przystępowaliśmy do konkursu. Byliśmy bardzo dobrze przygotowani, ale pieniądze otrzymał powiat żywiecki. Wkrótce składamy kolejny, podobny wniosek, tym razem z trzema innymi gminami, trzymamy kciuki by się udało.

Monika Niemiec



Przygotowania do zawodów strażackich.

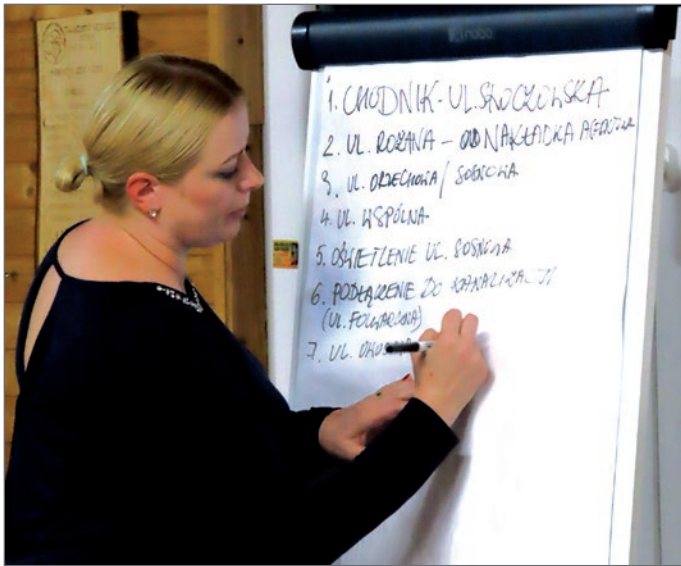
Fot. M. Niemiec

EKIPA SIĘ SPISAŁA

W najbliższą sobotę na stadionie w Nierodzimiu odbędą się Międzygminne Zawody Sportowo-Pożarnicze miasta Ustronia i gminy Brenna. Te potyczki mają już wieloletnią tradycję i odbywają się raz po jednej, raz po drugiej stronie Równicy.

Przed modernizacją stadionu Kuźni Ustroń właśnie przy ul. Sportowej odbywały się zmagania jednostek OSP, jednak później strażacy ochotnicy musieli poszukać innego miejsca i znaleźli je na stadionie w Nierodzimiu. Stadion został przejęty od klubu sportowego i obecnie należy do miasta, ale do tej pory brakuje środków na jego modernizację. Drużyna KS Nierodzim rozgrywa na tym obiekcie mecze ligowe klasy A, trenuje tam również młodzież z klubu i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6. Murawa jest w dobrym stanie, ale stan budynków był zły. Do niedawna. Przed zawodami pożarniczymi ekipa remontowa działająca przy Wydziale Mieszkaniowym Urzędu Miasta Ustroń wyremontowała dach, daszek nad wejściem, wymieniła okna, pomalowała elewację, a wewnątrz wykonała częściowe tynkowanie i malowanie. Dostosowano też bramę do przejazdu sprzętu gaśniczego. Będzie się można o tym przekonać podczas zawodów sportowo-pożarniczych, na które organizatorzy serdecznie zapraszają. Początek widowiskowych zmagania o godz. 9.

(mn)



Zarząd Osiedla Hermanice zgłosi następujące wnioski do budżetu miasta na rok 2020: budowa chodnik wzdłuż ul. Skoczowskiej, remont ul. Orzechowej i Sosnowej, Wspólnej, Różanej, Owocowej, wykonanie oświetlenia na ul. Sosnowej, podłączenie do kanalizacji domów przy ul. Folwarcznej.

Fot. M. Niemiec

DROGI DO REMONTU

Jesienne, przedbudżetowe zebrania mieszkańców rozpoczęły Hermanice. Mieszkańcy tej dzielnicy spotkali się w nowym miejscu, w siedzibie Towarzystwa Wędkarskiego „Ustron” na stawach przy ul. Sportowej. W tym urokliwym miejscu, gdzie na co dzień łowią członkowie towarzystwa, odbywają się zawody wędkarskie i okolicznościowe imprezy rozmawiano o tym, co jest potrzebne Hermanicom i hermaniczkom, a także poruszano sprawy dotyczące całego miasta. Obecny był burmistrz Przemysław Korcz, przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik, radni z dzielnicy: Sławomir Haratyk, Wincenty Janus i Artur Kluz, prezes Towarzystwa Wędkarskiego „Ustron” Tadeusz Podzórski. Zebranie prowadziła przewodnicząca Zarządu Osiedla Hermanice Dorota Walker, a wspierali ją pozostali członkowie Zarządu: Czesław Chmiel, Antoni Szczypka, Czesław Łuka.

Jeden z uczestników zapytał o godziny pracy Straży Miejskiej, gdyż dzwonił kiedyś w sprawie podejrzanego dymu z komina i nikt nie odebrał telefonu. Zbigniew Kisiało wyjaśniał, że ustronńska straż pracuje od godz. 7 do godz. 19 w systemie dwuzmianowym 12/12, co oznacza, że jednego dnia służbę ma trzech funkcjonariuszy, a następnego kolejnych trzech i tak przez 7 dni w tygodniu, 365 dni w roku. Do straży można dzwonić na dwa numery telefonu: stacjonarny i komórkowy.



Zebranie mieszkańców Hermanic pierwszy raz odbywało się na stawach, zebrani ocenili je jako rzeczowe i merytoryczne, a trudne sprawy osłodziły pyszne rogaliki drożdżowe i serwowana przez panów z zarządu kawa i herbata.

Fot. M. Niemiec

wy (podajemy je w każdym numerze gazety na stronie 3.). Jeśli ktoś ma podejrzenia o spalanie niedozwolonych materiałów może tę sprawę zgłosić następnego dnia, gdyż, jak wyjaśniał Kisiało, pobrane próbki wykażą, co było spalane w piecu, nawet jeśli zostałyby on dokładnie wyczyszczone.

Nawiązując do tematu straży miejskiej, burmistrz Korcz stwierdził, że w porównaniu z miastami ościennymi mamy za mało strażników, zwłaszcza że odgórne zarządzenia ograniczyły niektóre działania policji na terenie miast i gmin. Policja nie pomaga nam już np. w zabezpieczaniu imprez, robią to strażacy z OSP i właśnie strażnicy miejscy. Przypomniał, że były takie głosy, by zlikwidować straż miejską, ale dzisiaj, kiedy istnieje konieczność kontroli palenisk, wywozu nieczystości, odpadów komunalnych, interwencji w sprawie bezpańskich psów, martwych zwierząt, niedozwolonego parkowania, bez straży miejskiej nie można się obyć. Przykładowo w Cieszynie pracuje prawie 40 strażników miejskich, za to Goleśzów nie ma odpowiednika straży miejskiej i zarówno samorząd, jak i mieszkańcy bardzo nad tym ubolewają. Tam nie ma kto się zająć różnymi codziennymi problemami, szczególnie związanymi z ekologią i porządkiem publicznym. W Ustroniu pracuje 6 strażników, komendant i wicekomendant. W ciągu dnia na służbie są trzy osoby, komendant często zajmuje się sprawami formalnymi, jedna osoba musi dyżurować w siedzibie straży na ul. A. Brody. Pozostaje trzech strażników w terenie, jeśli żaden z nich nie jest chory lub na urlopie wynikającym



Na zebraniu obecny był burmistrz Przemysław Korcz, przewodniczący Rady Miasta Marcin Janik i przedstawiciele Straży Miejskiej.

Fot. M. Niemiec

z kodeksu pracy. Gdy interwencja ma miejsce na jednym końcu miasta, nie ma możliwości, żeby natychmiast po zgłoszeniu zająć się innym problemem. Pojawiały się też pytania o patrole na rowerach. Z jednej strony jest to dobry sposób docierania do potrzebujących, ale z drugiej wymaga więcej czasu i nie wszystkie sprawy można załatwić bez samochodu. Liczba zadań, które ma straż miejska wzrasta, a ludzi jest wciąż tyle samo.

Zniknął znak A7 „ustąp pierwszeństwa” przy piekarni PSS. Niektórzy kierowcy jadący ul. Jaśminową intuicyjnie ustępują tym jadącym ul. Stellerą, ale inni zachowują się tak jak nakazuje przepis, gdy nie ma znaku A7 i rodzą się konflikty. Jak mówił mieszkaniec, znak zniknął jakieś 3 lata temu i mimo iż w Hermanicach postawiono wiele nowych znaków, tego nie przywrócono. Jeszcze jeden głos w sprawie znaków drogowych. Po raz kolejny zgłaszano, że jest ograniczenie tonażu na ul. Stellerą, co wyklucza ruch samochodów z zaopatrzeniem do „Błaszołka”. Trzeba dodać tam tabliczkę, że ich znak nie dotyczy, bo inaczej cały czas łamane są przepisy, a nikt nie zwraca na to uwagi. Mieszkaniec stwierdził, że zgłasza ten problem od lat.

Przewodnicząca Zarządu przedstawiła wnioski, jakie wpłyną do budżetu z Hermanic i pierwszym z nich jest budowa ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż ul. Skoczowskiej. Chodnik od skrzyżowania z ul. Wspólną do skrzyżowania z ul. Lipowską to temat ciągnący się od lat, ale teraz, gdy zrobiona została już kanalizacja i nawierzchnia ul. Skoczowskiej można wreszcie przystąpić do budowy chodnika. W tegorocznym budżecie wygospodarowano

(dok. na str. 14)



Iwona Waszek przy jednej z czterech pralek. Nad nimi suszarki.

Fot. L. Szkaradnik

RZECZ U NAS NOWA - PRALNIA SAMOOBŚLUGOWA

Wakacje się skończyły, a niedługo odejdzie lato, więc trzeba pomyśleć o jesienno-zimowej garderobie. Przeglądamy nasze zasoby na tę chłodną porę, ale cóż kurtki, czy grube swetry wymagają odświeżenia. Pralka znajduje się niemal w każdym gospodarstwie domowym, lecz gorzej

z możliwościami dokładnego wysuszenia. A tu miła niespodzianka dla wszystkich, którzy borykają się z takimi problemami. Otóż w naszym mieście powstała pralnia samoobsługowa, jedyna na ziemi cieszyńskiej. Działa od lipca w pobliżu przystanku autobusowego Ustroń Centrum, a naprze-

ciw mieści się siedziba Fundacji „Życie i Misja”. Właścicielką pralni jest Iwona Waszek. Zakład działa można powiedzieć „na okrągło” we wszystkie dni od godz. 7.00 do 22.00. Zainteresowanym tą usługą oferuje cztery pralki o pojemności 9,5 kg, w których można uprać odzież, koce, narzuty, kołdry, poduszki, odzież roboczą, a zatem wszystko, co nie ma przeciwwskazań, by prać to mechanicznie. Można przynieść własne środki piorące, ale jest też możliwość zaopatrzenia się w nie na miejscu. W trzech suszarkach, istnieją różne opcje suszenia w zależności od rodzaju tkaniny. Jedno pranie to koszt 14 zł, a suszenie 12 zł. Cóż, pranie w domu też kosztuje, lecz nie wiemy dokładnie ile, bo jest ono wliczone w rachunki za wodę i prąd. Płaci się na miejscu monetami lub, gdy jest ktoś z obsługi, to kartą. Znajduje się tam też rozmiennik banknotów. Choć jest szczegółowy opis postępowania, dla starszych osób, nieobeznanych z techniką i różnymi automatami obsługa tego urządzenia może na początku stanowić jakiś problem, lecz zawsze można wezwać personel. Wycho-
dząc naprzeciw oczekiwaniom klientów uruchomiono usługę przyjmowania prania (przyjęcie prania, wykonanie usługi prania oraz oddanie prania klientowi), a także prasowanie oraz składanie upranych rzeczy. Nie wszyscy jeszcze wiedzą o tej samoobsługowej pralni, lecz klientów jest już sporo, a na pewno ich ilość się zwiększy z nastaniem jesieni, a potem zimy.

Lidia Szkaradnik



Gości wita Urszula Wantuła-Rakowska. Obok siedzą: Emilia Dudek, ks. Piotr Wowry, Zofia Bojda.

Fot. L. Szkaradnik

BLISKO DZIKICH ZWIERZĄT

Ustroniana, Emilia Dudek jest znaną w miejscowym środowisku podróżniczką, bo nie tylko zwiedza świat, ale potem chętnie dzieli się wrażeniami, więc miłośnicy wirtualnych podróży z przyjemnością uczestniczą w jej spotkaniach o wyprawach przez morza i oceany. Tym razem przybliżyła Ekwador i należące do tego kraju wyspy Galapagos, a temat ten prelegentka przedstawiła na życzenie Urszuli Wantuły-Rakowskiej, kierującej Stowarzyszeniem Kobiet Ewangelickich. Jak zaznaczyła pani Emilia już po raz trzeci omawia tę wyciecz-

kę, choć mogłaby mówić też o podróżach do Azji czy Afryki. Być może uroczę wyspy Galapagos zachęcały do wyboru tego tematu, a spopularyzowała je niegdyś Sława Przybylska, która śpiewała: *Galapagos, Galapagos, Żółwie wyspy wśród mgły, oceanu rytm, Galapagos, Galapagos, niech prowadzi mnie tam dobry los*. Ale żółwie słoniowe, których waga dochodzi do 200 kg, to jedna z wielu atrakcji tej wyprawy. Badał je sam Karol Darwin i dzięki tym obserwacjom w swoim dziele „O pochodzeniu gatunków” podważył dotychczasowe teorie

o pochodzeniu życia na Ziemi. To nieprawdopodobne, lecz żyjące tam zwierzęta, pozbawione naturalnych wrogów nie mają poczucia strachu, również przed człowiekiem. Przykładowo głupek niebieskonogie i pingwiny równikowe spokojnie spacerują i przepychają się między nogami zaskoczonych ludzi. Nigdzie indziej na ziemi nie da się być tak blisko dzikich zwierząt. Na archipelag nie wolno przywozić owoców i warzyw, bo jest to zagrożenie dla gatunków endemicznych, dlatego bagaże są pod tym kątem sprawdzane i skanowane na lotnisku.

Ale nie tylko bajeczne wyspy były atrakcją tej wycieczki, bo Ekwador, położony na terenach Inków posiada w Andach 30 wulkanów, z tego 7 czynnych, a wśród nich najbardziej aktywny, położony na równiku jest ośnieżony. W Quito stolicy, która została wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO, znajduje się około 30 obiektów sakralnych, a wśród nich Kościół Towarzystwa Jezusowego, zwany Kaplicą Sykstyńską Ameryki Południowej, w którym na przepiękne zdobnictwo wnętrza wykorzystano około 7 ton złota.

Zainteresowani wysłuchali ponadgodzinnej relacji zobrazowanej licznymi zdjęciami tych egzotycznych terenów, przyciągających coraz więcej turystów. Prelegentka odwiedziła Amerykę Południową już 7 razy, a podróżuje wraz z trzema koleżankami i jak co roku planuje już następną wyprawę, a zatem będzie okazją na kolejne spotkanie podróżnicze.

Lidia Szkaradnik



Publiczność dopisała i okazała hojność.

Fot. M. Niemiec

MUZYKA DLA SINDBADA

Było to wydarzenie kulturalne, charytatywne, ale i historyczne. Po raz pierwszy na scenie Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” stanęły dwa fortepiany. Wieczorem 6 września instrumenty ożyły pod palcami pięknych pianistek.

Dyrektor MDK Barbara Nawrotek-Żmiejewska powitała główną pomysłodawczynię i organizatorkę koncertu Aleksandrę Hałat oraz jej towarzyszkę Agatę Hołdyk. Panie są absolwentkami Akademii Muzycznej w Katowicach, obie studiowały też w Universität für Musik Und darstellende Kunst w Grazu, w Austrii. Od 2009 roku występują jako AHHA Piano Duo.

– Jak to się stało, że ten koncert przyszedł mi na myśl? – wspominała Aleksandra Hałat. – Pewnego mroźnego popołudnia byliśmy z Agatą w Rodzinnym Domu Czasowego Pobytu „Sindbad” w Ustroniu Lipowcu i zagrałyśmy mini recital, który składał się z utworów klasycznych, z pogranicza jazzu i dzieci bardzo pozytywnie odebrały naszą muzykę. Zapragnęłyśmy podzielić się z nimi naszą pasją, którą jest muzyka, gra na fortepianie, coś, co robimy od zawsze. I wtedy zrodził się pomysł, by kupić im pianino cyfrowe, bo jest to bardziej profesjonalny instrument niż keyboard. Chciałyśmy, by dzieci uczyły się grać na dobrej jakości sprzęcie i cieszyły się muzyką w jak najlepszym brzmieniu.

Dalej Aleksandra Hałat mówiła, że ten koncert nie odbyłby się, gdyby nie Honorowy Patronat Burmistrza Miasta Ustron Przemysław Korcza, pomocy dyrektor i pracowników MDK „Prażakówka” oraz

zaangażowania dyrektor „Sindbada” Elżbiety Grabowskiej. Dzięki stroicielowi Sebastianowi Grimie aż z Krakowa przyjechał do nas fortepian, przewieziony bezpłatnie przez firmę FoberTrans z Cieszyna, a wśród sponsorów był również Zakład Kominiarski Waszek, Mariusz Pasterny – Indywidualna Praktyka Fizjoterapeutyczna, Aleksandra Sikora – adwokat, Krystyna Sikora – doradca podatkowy. Pianistka dziękowała radnej dzielnicy Lipowiec Bożenie Piwowar, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipowcu Katarzynie Burzyńskiej, wolontariuszom, Jolancie Postrzednik za wspaniały plakat, Wydziałowi Artystycznemu Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, Aldonie Podzorskiej z Fundacji Drahma, Firmie Nadzieja i partnerom – Stowarzyszeniu SOS Wioski Dziecięce, Agnieszce Gadomskiej z Warszawy z Biura Stowarzyszenia, Cukierni Delicje, Piekarni-Cukierni Bethelhem oraz Cukierni Bajka.

Po przemówieniach przyszedł czas na muzykę, muzykę z gatunku „dla ludzi”, jak zażartowała prowadząca koncert Agata Hołdyk, co oznaczało muzykę różnych gatunków, urozmaiconą, momentami zaskakującą, wpadającą w ucho i czarującą słuchaczy, a dzięki ciekawym, dowcipnym zapowiedziom popartą również sporą

dawką informacji historycznych. Pianistki grały na jednym fortepianie na cztery ręce lub na dwóch fortepianach. Jak się okazało, istnieje wiele utworów pisanych dla duetów, inne, jak sonata C-dur Wolfganga Amadeusza Mozarta powstała jako utwór na jeden fortepian, a potem zyskała nowe życie poprzez dopisanie partii dla drugiego fortepianu. W tym przypadku drugim kompozytorem był Edward Grieg. Jednak, jak udowodniły panie Haratyk i Hołdyk w piano duecie świetnie brzmi „Help” zespołu The Beatles czy „Jej portret” Włodzimierza Nahornego, porywa „Libertango” Astora Piazzolli i „Taniec Słowiański e-mol” Antona Dvorzaka, który szczególnie spodobał się podopiecznym „Sindbada” i im właśnie był dedykowany. Dziękując za dedykację i cały koncert reprezentanci lipowskiego domu wręczyli artystkom róże. Wyrazy wdzięczności przekazała również dyrektor Elżbieta Grabowska. Nie obyło się bez bisu, a po uczcie muzycznej częstowano się pysznymi ciastami, dzieląc się wrażeniami z koncertu. Uznaniem dla przedsięwzięcia wyrazili między innymi radni powiatowi Anna Suchanek i Stanisław Malina i radna Bożena Piwowar.

Muzyka nie tylko łagodzi obyczaje, ale również otwiera serca i portfele. Po koncercie zebrano 2 tys. zł, które zostaną przeznaczone na zakup pianina cyfrowego marki Roland.

Monika Niemiec



Po raz pierwszy dwa fortepiany na scenie „Prażakówki”.

Fot. M. Niemiec

**Sprzątanie
Polany i Jaszowca
2019**

w ramach:
**World Cleanup
2019**

**14 września 2019, godz. 9:00,
zbiórka pod budynkiem SP3,
ul. Polańska 25, Ustron**

Willa KRAJ

Restauracja & Cafe Bar

- Śniadania
- Obiady domowe w eleganckim wydaniu
- Własne wypieki
- Przyjęcia okolicznościowe
- Spotkania biznesowe
- Bankiety
- Drink bar

Willa Kraj, Ustron, ul. Mickiewicza 3

36/2019/4/R

DROGI DO REMONTU

(cd. ze str. 11)

środki w wys. prawie 2 mln. zł na dokończenie kanalizacji posesji przy ul. Laskowej innych w rejonie ul. Skoczowskiej, więc wszelkie przeszkody zniknęły. Burmistrz wyjaśniał, że ul. Skoczowska jest drogą powiatową i zazwyczaj te drogi remontowane są w montażu 50 na 50 procent ze starostwem w Cieszynie w taki sposób, że powiat pokrywa koszty remontu drogi, a miasto budowę czy remont chodnika. W poprzedniej kadencji droga została wyremontowana za miejskie pieniądze, a powiat nie ma możliwości budowania samego chodnika. Burmistrz mówił, że można to jakoś rozwiązać, łącząc chodnik na ul. Skoczowskiej z remontem innej drogi powiatowej. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że powiat ma ograniczone środki, a w tym roku realizowany będzie remont ul. Cieszyńskiej, czeka zaś przebudowa ul. Lipowskiej od skrzyżowania z ul. Szkolną do skrzyżowania z ul. Leśną, jednak po konsultacjach społecznych wybrano bardzo drogi wariant tej inwestycji i ze względu na koszty bardziej prawdopodobna jest realizacja chodnika przy ul. Skoczowskiej.

Dorota Walker podała pozytywne informacje o tym, że nie ma już przeszkód prawnych, by remontować ul. Sosnową i Orzechową, a także drogę pomiędzy ogródkami działkowymi a kościołem Dominikanów. Burmistrz wyjaśniał, że 17 września nastąpi podpisanie aktu notarialnego w związku z przejęciem tego odcinka. Miasto przejęło te drogi i ją wyremontuje. Problem jest z ul. Wspólną, która jest w tragicznym stanie. Jednak pas zieleni, ciągnący się wzdłuż tej ulicy należy do ogródków działkowych „Zacisze” i ich właściciele chcą zachować parking dla samochodów. Budowa zatoczki na parking i remont drogi to bardzo kosztowna inwestycja.

Kolejnym drogowym tematem był remont ul. Różanej, która jest w tragicznym stanie. Remont był wykonany nie tak dawno, ale niektórzy mieszkańcy dopiero później doprowadzali wodę i podłączali się do kanalizacji. Członek zarządu Czesław Łuka mówił, że droga się pozapadała, a kanalizacja jest poprzerywana.

W Hermanicach nie mogło zabraknąć tematu skrzyżowania ul. Katowickiej z ul. Dominikańską. Pytano burmistrza, czy miasto coś w tej sprawie robi. Przemysław Korcz zaczął od kolejnej tragicznej informacji o śmierci motocyklisty na skrzyżowaniu DW941 z ul. A. Brody.

– Kolejny raz dostało mi się za to, choć nie poczuwam się do winy. Poczuwam się jednak do odpowiedzialności za bezpieczeństwo na drogach w Ustroniu, dlatego rozmowy z Zarządem Drg Wojewódzkich trwają.

Zebrani dowiedzieli się, że pertraktacje miasta z ZDW przyniosły rezultaty w postaci projektu przebudowy skrzyżowań przygotowanego w Katowicach i na skrzyżowaniu z ul. Dominikańską ma powstać sygnalizacja świetlna. Projekt został jednak negatywnie zaopiniowany przez powiat (ul. Dominikańska i po drugiej stronie dwupasmówki Kozakowicka są drogami powiatowymi). Aktualnie ZDW przygotowuje projekt z uwzględnieniem uwag powiatu. Miasto dalej wnioskuję, naciska, jednak decyzje nie należą do nas.

Monika Niemiec

UCHWAŁY PRAWIE JEDNOGŁOŚNIE

(cd. ze str. 5)

wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na gruncie gminnym przy ul. Kościelnej, Daszyńskiego i Strażackiej, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na gruncie gminnym przy ul. A. Brody, uchwała w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na gruncie gminnym przy ul. Nadrzecznej i Sportowej, uchwała w sprawie nabycia w drodze kupna nieruchomości położonej przy ul. Stawowej, uchwała w sprawie nabycia w drodze kupna nieruchomości położonej przy ul. Liściastej, uchwała

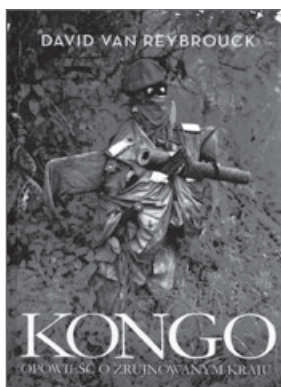
(dok. na str. 19)

STRUKTURA PRZYCHODÓW KOLEI LINOWEJ CZANTORIA

Lp.	Struktura przychodów	2017		2018	
		wartość w zł	udział (%)	wartość w zł	udział (%)
1.	Przewóz koleją linową	4 418 141,17	52,36	5 100 922,64	57,36
2.	Przewóz wyciąg, narciarskimi w tym:	1 626 976,50		1 152 554,22	
	-Faturka	0,00	19,28	0,00	12,97
	-Solisko	46 742,57		10 488,22	
	-Stoklosica	0,00		5 130,96	
	-Karnety KL	1 580 233,93		1 136 935,02	
3.	Przejazd torem saneczkowym	662 023,21	7,84	729 709,83	8,22
4.	Staw kajakowy	22 898,20	0,27	17 355,54	0,20
5.	Usługi parkingu straż.	185 249,57	2,20	193 107,39	2,18
6.	Pozostałe przychody	512 637,96	6,07	502 980,78	5,65
7.	Gastronomia	1 011 200,13	11,98	1 194 738,81	13,42
	RAZEM:	8 439 126,74	100,00	8 891 369,19	100,00

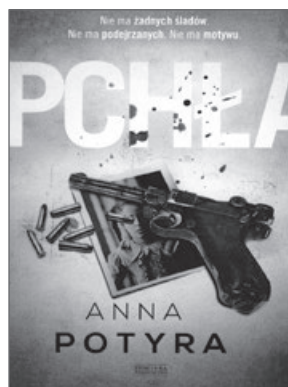
Wypracowany w 2018 roku zysk spółki Kolej Linowa Czantoria wyniósł 1.112.000 zł.

BIBLIOTEKA POLECA



David van Reybrouck „Kongo. Opowieść o zrujnowanym kraju”

Ten monumentalny reportaż to owoc ponad sześciu lat badań i licznych podróży do Konga. Autora wyróżnia znakomity warsztat oraz dogłębna znajomość tematu. Książka zdobyła wiele prestiżowych nagród, między innymi: Prix Medicis, Premio Ryszard Kapuściński, Premio Tiziano Terzani.



Anna Potyra „Pchła”

Nowa autorka wśród polskich autorów powieści kryminalnych.

Komisarz Adam Lorenz i profilerka Izabela Rawska zostają przydzieleni do sprawy zabójstwa w jednym z warszawskich mieszkań. Nie ma motywu, nie ma śladów, nie ma podejrzanych. Jedyne stare zdjęcie pozostawione przez zabójcę.

WSPOMNIENIA Z WOJNY

W tym roku mija 80. lat od wybuchu II wojny światowej. Dla upamiętnienia tego jubileuszu urządzało wiele centralnych, a także lokalnych uroczystości i wydarzeń kulturalnych, natomiast w roku przyszłym będziemy obchodzić 75. rocznicę zakończenia wojny. Jubileusze zawsze stanowią okazję, by powrócić we wspomnieniach w te wojenne czasy grozy i niepewności, lecz również trudne, ale pełne entuzjazmu lata powojenne. Co prawda w naszym ustronim piśmiennictwie znajduje się już nieco wspomnień z tych czasów, ale zachęcamy wszystkich, którzy mogą jeszcze odszukać w pamięci jakiegoś zdarzenia z lat 1939-45, by podzielić się nimi z Czytelnikami. Jeden z tekstów autorstwa Anny Chmiel, który dotarł do naszej redakcji zamieszczamy poniżej.

WSPOMNIENIA Z MŁODOŚCI

Chcę opisać takie wydarzenie, które mnie wciąż intryguje. Był rok 1945, 11 sierpnia. Byłam u dziadków, ale nie na wakacjach. Dawniej chodziło się do dziadków pomagać w pracy. Dziadkowie poszli w pole oddalone od gospodarstwa o jakieś 15 minut. Ja miałam za zadanie krowy napaść, a następnie wziąć się za gotowanie obiadu. Miałam 16 lat. Zaczęłam obierać ziemniaki. Naraz słyszę, że ktoś idzie głośnymi krokami po betonowej sieni, jakby w wojskowych butach. Już nawet nie oddychałam ze strachu. Jak kroki były tuż przy drzwiach nikt za klamkę nie chwycił, a kroki ucichły. Ja w tym szoku wybiegłam na podwórko, rozglądałam się i nikogo nie było. Nie mogłam doczekać się, kiedy dziadkowie wrócą. Jak to opowiedziałam, to babcia w płacz: *To był mój syn Janek, on już z wojny nie wróci, on przyszedł się pożegnać.* Za dwa tygodnie incydent się powtórzył. Babcia ścierała łóżko w sypialni, do której wchodziło się z kuchni. Naraz słyszy kroki w sieni i dalej przez kuchnię, aż do drzwi sypialni. Nikt nie wszedł. Kroki ucichły. Babcię strach obleciał. Teraz było więcej niż pewne, że to syn Janek przyszedł się pożegnać. Babcia wciąż popłakiwała i powtarzała: *On już nie wróci, on już nie wróci.* Ale Janek wrócił. I nasza przysłowa jest do dziś tajemnicą.



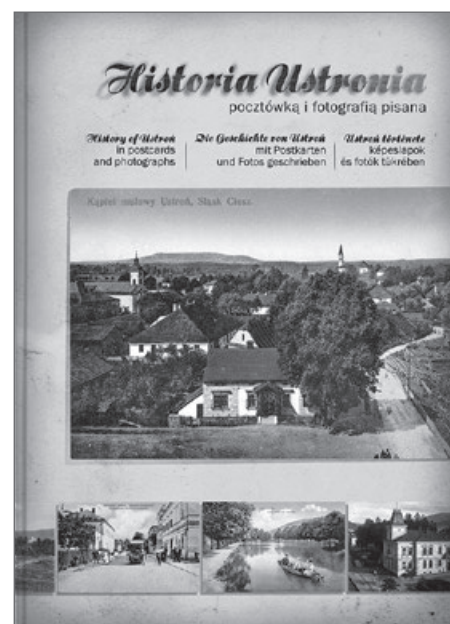
Prezentujemy fragment uroczystości dożynkowej z czasów wojny ze zbiorów Tadeusza Kopoczk. Prosimy o udostępnienie zdjęć z lat wojennych, które możemy opublikować w gazecie.

W dawnym USTRONIU

W czasie tegorocznych Dni Ustronia swoją premierę miało wyjątkowe wydawnictwo: „Historia Ustronia pocztówką i fotografiami pisana”. Książka obejmuje lata 1860-1960, ma 224 stron, zawiera 600 pocztówek i zdjęć, wydana jest w czterech językach: polskim, angielskim, niemieckim, węgierskim, w twardej oprawie, na ekskluzywnym papierze formatu 25x34 cm. Opracowanie merytoryczne: Bożena Kubień i Lidia Szkaradnik. Opisy pocztówek i fotografii: Bożena Kubień. W poprzednim numerze GU zamieściliśmy 4-stronicową wklepkę na temat wydawnictwa, o jego genezie opowiadali: Benedykt Siekierka i wydawca Kazimierz Heczko.



Jedno ze zdjęć, które znalazło się w książce. Krajobraz dolnoustroniński z linią kolejową, połowa lat 20. XX w. W oddali zabudowania tartaku Adolfa Löwy. Nakład Wilhelm Scharbert, Ustronie Zbiory Benedykta Siekierki.





DUMA I RADOŚĆ

Sara Lipowczan jest siatkarką, która karierę sportową rozpoczęła w naszym mieście już w najmłodszych latach. Dziś jest o krok od rozpoczęcia studiów na katowickim AWFie, a jej sportowa przyszłość wypełni gra w drugiej lidze.

Jak to się zaczęło?

Zacząłam grać w siatkówkę już w podstawówce. To tam wypatrzyła mnie Maria Graff, która zauważyła mój talent i dała mi szansę. Potem grałam też w wolnych chwilach w domu, w także w klubie TRS SIŁA. Siatkówka zamieniła się dla mnie wtedy w największą pasję, której oddałam się całkowicie. Trener motywował zespół i każdą z osobna, więc uwierzyłam w siebie i siatkówka to teraz dla mnie całe moje życie.

Mówisz o wsparciu trenera. Kto jeszcze zmotywował Cię do zaangażowania w sport?

Bardzo dużą motywacją była dla mnie rodzina, szczególnie tata od małego zapalał mnie do sportu. Nauczyciele też mnie wspierali, bo zaczęłam poświęcać na treningi coraz więcej czasu i to też wymagało zrozumienia i dobrej woli z ich strony.

Czyli sport i naukę udało Ci się pogodzić?

Tak, zawsze byłam z natury ułożona, zdyscyplinowana i starałam się być pilną uczennicą, to również było dla mnie ważne. Sport to we mnie uczennie bardziej wykształcał. Wtedy też mogłam ze spokojem oddać się treningom, kolejne sukcesy z zespołem dodatkowo mnie motywowały.

Czyli już wtedy siatkówka była twoim światem. Czy takie oddanie wobec sportu miało również swoje negatywne strony?

Dla mnie nie było ich dużo, bo nie przeszkadzało mi to, że nie mam wiele czasu na to, co moi rówieśnicy robili po szkole. Negatywne strony pojawiły się dopiero, gdy zignorowałam sygnały jakie dawało mi moje ciało i nabawiłam się kontuzji. To było bardzo trudne, bo nie tylko nie mogłam grać ale też moja przyszłość była pod znakiem zapytania, a wcześniejsze zaangażowanie mogło pójść na marne. Myślałam wtedy, że nie wrócę już do siatkówki, próbowałam zapomnieć o tej pasji, znaleźć sobie inne zajęcie. Ale psychicznie to było bardzo wymagające. Kontuzje to nieodłączny element życia sportowca. Co dokładnie się wydarzyło?

Z powodu przetrenowania doszło do dwóch złamań pod koniec gimnazjum. Przesilony staw nadgarstka przez długi czas lekceważyłam, aż doszło do najgorszego. To był dla mnie trudny czas, czułam wyrzuty sumienia i żal do siebie. Nie mogłam grać, nie wiedziałam też co z moją przyszłością w sporcie no i czekała mnie przerwa. Zdrowie fizyczne szło w parze ze zdrowiem psychicznym i nie było mi łatwo.

Jak sobie poradziłaś?

Znalazłam wewnętrzną siłę w sobie i było warto. Odważyłam się wrócić do siatkówki i ponownie oddać całą siebie. Sport i dążenie do celu to proces, nie byłabym w drugiej lidze gdyby nie wszystkie doświadczenia. To też samodyscyplina i zdolność do poświęceń.

Po kontuzjach doszłaś do siebie, a to co działo się później doprowadziło Cię do tego miejsca.

Tak, udało mi się wrócić do treningów, ale z głową. Tak jak mówiłam wsparciem byli trenerzy, którzy dali siłę i motywację. Dzięki takim osobom jak Zbigniew Gruszczyk czy Włodzimierz Habarta dzisiaj po 8 latach jestem pewna swojego talentu. Razem z zespołem dotarłam do pierwszej ósemki na Śląsku, takie sukcesy dawały mi dodatkowego kopa.

Czy jakiś element gry sprawiał Ci problem?

Tak, bardzo długo uczyłam się stabilnej zagrywki. Dopiero jakiś czas temu zaczęłam zagrywać stabilnie, więc pomimo lat ciężkiej pracy nie było to dla mnie łatwe. Ale i to nie zniechęcało, ja i cała drużyna robiłyśmy to, co należało i uzyskiwałyśmy wymierny efekt. To było wspaniałe uczucie.

Sukcesy dla sportowców są nagrodą za ich pracę.

Tak, celem drużyny był medal. Więc trenowałyśmy intensywnie i wiedziałyśmy, że na owoce przyjdzie czas. I czas przyszedł, a wraz z nim emocje.

Jak smakował ten moment?

Wtedy zakończył się etap. Była duma, radość, wdzięczność i pewność, że było warto. Owacje i gratulacje płynęły z każdej strony i to było wspaniałe. Ale to też był koniec ważnej części naszego życia, no i też pożegnanie.

Jak wyobrażasz sobie nadchodzący czas w sporcie i na studiach?

To będzie nadal ciężka praca, ale grając w drugiej lidze mam fory, bo mogę mieć 50% obecności na zajęciach. Zobaczymy, co się wydarzy. Na pewno dam z siebie wszystko i liczę, że siatkówka to będzie moje życie na zawsze, nawet po okresie gry w drużynie i po studiach.

Rozmawiała: Karolina Francuz





Górny rząd od lewej: Tadeusz Cholewa trener, Bartłomiej Buchalik, Mirosław Adamus, Janusz Szalbot, Henryk Sobczak, Szymon Pietrzyk, Piotr Husar, Jarosław Ficek, Michał Kotwica, Marcin Drukała, Piotr Wardynski, Marian Żebrowski kierownik drużyny. Dolny rząd: Mariusz Siwy, Dawid Szpak, Roman Płaza, Maciej Szatanik, Henryk Buchalik, Piotr Popławski, Tomasz Słonina, Tadeusz Pilch.

WSPOMNIENIE CZAR

Przed aktualnie trwającym sezonem do drużyny prowadzonej przez trenera Mateusza Żebrowskiego dołączył Paweł Sękowski. Napastnik ten jest wychowankiem MOSiR-u Jastrzębie, a w drużynie miejscowego GKS-u rozegrał dziewiętnaście spotkań, w których zdobył sześć bramek. Nie jest to jednak pierwszy zawodnik z Jastrzębia, który trafił pod Czantorię. Znacznie wcześniej barwy ustroniejskiej Kuźni przywdziewał Roman Płaza, który jest w czołówce zawodników z największą liczbą rozegranych spotkań w jastrzębskim zespole. W ciągu sześciu sezonów uzbierało się 156 występów, w których nasz rozmówca zdobył 22 bramki. Podczas jego pobytu w Ustroniu spotkał on kilka osób, które do teraz są związane z Kuźnią, choć już niekoniecznie w roli zawodnika. Jak go wspominają? - Kiedy Romek Płaza tutaj grał w klubie, to ja byłem zawodnikiem jeszcze drużyny juniorów i dopiero wchodziłem do seniorów - opowiada Mateusz Żebrowski. - Mogłem podpatrywać starszych zawodników, co na pewno było bardzo cennym i fajnym doświadczeniem. Był to bardzo utalentowany i kreatywny środkowy pomocnik, jeden ze starszych zawodników wówczas w drużynie i jeden z nielicznych, którzy gdzieś z zewnątrz w tamtych czasach trafili do nas do klubu. Była to dla mnie duża przyjemność móc być z takim zawodnikiem w szatni, uczyć się od niego podejścia do swoich obowiązków oraz tego jak się zachowywać na boisku. Wspominam go bardzo pozytywnie. Jak nasz rozmówca wspomina swój czas spędzony w Ustroniu?

Rozmowa z Romanem Płazą, byłym zawodnikiem Kuźni Ustron

Jak to się wszystko zaczęło? Kiedy i w jakich okolicznościach trafił Pan do Kuźni?

Nie pamiętam kiedy to się dokładnie zaczęło, ale na pewno było to w trakcie trwania sezonu 1997/98. Panowie Henryk Zloch i Adrian Hojdysz przyjechali po mnie z Ustronia, ponieważ chcieli się utrzymać w lidze okręgowej. Tutaj w Jastrzębiu nie do końca chcieli mnie oddać, ale że już wchodziłem tylko z ławki to w końcu mnie puścili. Trochę się zastanawiałem, ponieważ do Ustronia jednak jest kawałek, ale ostatecznie zdecydowałem się pomóc w wywalczeniu tego utrzymania.

Jak Pan wspomina grę w Ustroniu?

Miałem już tutaj dwóch kolegów: był nim bramkarz Henryk Buchalik, który przyszedł z Warszawy oraz Robert Marynowski, więc na treningi jeździliśmy razem. Dzięki temu było nam łatwiej i droga do Ustronia mijała nam dużo szybciej. Będąc tutaj mogłem poznać wszystkie góry oraz takie miejscowości jak Miłówka, czy też Kobiernice. Dla pozostałych zawodników Kuźni wyjazdy tam na mecze nie były niczym szczególnym, ale dla mnie

były to zupełnie nowe strony. To utrzymanie, które miałem pomóc wywalczyć, ostatecznie wywalczyliśmy, a w jednym z kolejnych sezonów prawie do samego końca walczyliśmy o awans do IV ligi. Po pierwszej rundzie mieliśmy nawet siedem punktów przewagi nad drugą drużyną, jednak później doszło do zmiany trenera i na koniec sezonu zostaliśmy wyprzedzeni o cztery punkty przez Koszarawę Żywiec.

Łącznie w Ustroniu spędziłem cztery albo pięć sezonów. Powiem szczerze, że nie żałuję, że tutaj trafiłem.

Czy są jakieś mecze lub bramki z czasów gry w Ustroniu, które szczególnie utkwiły Panu w pamięci?

Chyba nie. Tych bramek było naprawdę dużo więcej w porównaniu z tymi co strzeliłem w Jastrzębiu. Masę spotkań rozegrałem w Ustroniu, więc nie potrafię teraz podać jednego, który utkwił mi w pamięci. Musiałbym chyba przejrzeć dokładnie wszystkie statystyki i sobie wiele spotkań i bramek przypominać. Fajne były mecze, gdzie miałem blisko, jak na przykład w Strumieniu oraz gdy zdobywałem bramki, które decydowały o końcowym wyniku. **W jakich okolicznościach przyszło się pożegnać z Ustroniem?**

Wydawało mi się, że już jestem zmęczony, więc odszedłem do Spójni Zembrzydowice. Tam miałem tylko 15 minut jazdy, a nie godzinę jak do Ustronia. Mogę jednak powiedzieć, że żałuję, że nie zostałem w Ustroniu dłużej. Wiadomo, że zawsze są jakieś niesnaski, ale generalnie ludzie i atmosfera były super.

Grał Pan z kilkoma osobami, które do teraz są związane z Kuźnią, na przykład z Mateuszem Żebrowskim. Jak go Pan wspomina?

Mateusza pamiętam bardzo dobrze, ponieważ był to młody synek, który miał chyba z siedemnaście lub osiemnaście lat jak wchodził do pierwszej drużyny. Był to spokojny, cichy chłopak. Jego ojciec Marian był kierownikiem drużyny oraz super gościem. Grałem też z Adrianem i Mietkiem Sikorą, którzy byli podobnie jak Mateusz, spokojnymi i młodymi chłopakami. Granie z nimi było niezwykle proste, ponieważ gdy nie wiedziałem co zrobić z piłką to wystarczyło, że podałem któremuś z nich na wolne pole, a oni już ze swojej szybkości potrafili zdziałać cuda.

Śledzi Pan w dalszym ciągu wyniki Kuźni?

Pewnie, że tak. Tyle czasu się tu grało, że fajne wspomnienia i sentyment pozostał. Staram się na bieżąco poprzez internet śledzić wyniki ich spotkań, strzelców bramek oraz skład drużyny. Chciałbym też korzystając z okazji serdecznie pozdrowić byłych zawodników Kuźni, z którymi miałem wielką przyjemność grać oraz obecnych zawodników wraz z całym klubem, którym życzę dużo powodzenia.

Rozmawiał: Arkadiusz Czapiek

36/2019/5/R

ZAPISY DO SZKOŁKI TENISOWEJ 2019/2020

ZAPRASZAMY DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

Hala Tenisowa Ustron, ul. Sportowa 5

LIKS BISKIDY tenis & narci

więcej informacji pod numerem: **501 532 832**

PANFIL & KOWALCZYK TENNIS ACADEMY

36/2019/6/R

NAUKA I DOSKONALENIE PŁYWANIA w Cisownicy zapisy na sezon 2019/2020

kontakt: 667 787 984

MARIOSPORT www.mariosport.pl



Bezkolizyjne skrzyżowanie.

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, 33 854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel. Ustroń, ul. Rynek 3. (33) 444-60-40.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Poszukuję garażu do wynajęcia, najlepiej Hermanice lub okolice. 791-206-662.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe – kartony, węgiel groszek workowany. (33) 854-47-10.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnowianie schodów. Tania! 666-989-914.

Tani wywóz fekalii, usługi beczkowiez. 516-233-242, 511-482-407, www.wywoz-szamba24.pl.

Zatrudnię Panią do pracy przy sprzątnięciu pensjonatu w Ustroniu Polanie, więcej szczegółów pod numerem telefonu 665 421 275.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeżna. 501-444-534.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

PODZIĘKOWANIE

Ustroński Chór Ewangelicki pragnie podziękować urzędowi Miasta Ustroń, który z programu ekumenicznego dofinansował wycieczkę na Mazury oraz Wydziałowi Kultury za przekazanie materiałów promocyjnych dotyczących naszego miasta.

DYŻURY APTEK

12.09	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40
13-14.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
15.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
16.09	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
17-18.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
19-20.09	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
21-22.09	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76

Dyżur w godzinach 8.00-22.00.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 12.09 9.45 X Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, rynek
- 10.00 Występy artystyczne podopiecznych
- 13.00 Koncert EL „Czantoria”
- 14.09 9.00 Zawody sportowo-pożarnicze, stadion w Nierodzimiu
- 14.09 9.00 Sprzątanie Polany, zbiórka SP-3
- 14.09 16.00 Klasa A Skoczów, mecz KS Nierodzim Ustroń - LKS Błękitni Pierściec, stadion w Nierodzimiu
- 14.09 15.00 Uroczystość upamiętniająca 80. rocznicę spalenia ustronńskiej synagogi, Pomnik Synagogi, ul. Ogrodowa
- 14.09 17.00 Koncert muzyki żydowskiej, rynek
- 14.09-15.09 11.00 II Święto dyni i jarzębiny, Kolej Linowa Czantoria
- 15.09 10.00 26 Marszobieć na Czantorię, rynek
- 17.09 16.30 Spotkanie mieszkańców osiedla Manhatan i Ustroń, Przedszkole nr 7
- 21.09 16.00 IV Liga Śląska, mecz KS Kuźnia Ustroń - KS Decor Bełk, stadion Kuźni
- 24.09 16.00 Jubileusz 50-lecia Pożycia Małżeńskiego. Wystąpi EL „Czantoria”, MDK „Prażakówka”
- 24.09 17.00 Zebranie mieszkańców dzielnicy Polana, SP -3
- 26.09 17.00 Zebranie mieszkańców dzielnicy Nierodzim, SP-6

USTRONSKA

10 lat temu - 10.09.2009 r.

AMFITEATR W REMONCIE

W najbliższych dniach rozpocznie się remont amfiteatru. Po nowoczesnym dachu, który kilka lat temu stanął nad widownią, teraz przyszła pora, m.in. na nowe zadaszenie sceny i kompletną modernizację widowni. Roboty ruszają od września. Przypomnijmy także, że już od marca trwa modernizacja przyległego do amfiteatru Parku Kuracyjnego. Generalnym wykonawcą robót jest firma „Mostmarpal”.

UDANY SEZON

Kończą się wakacje, a więc znikną tłumy turystów, które często utrudniały poruszanie się po mieście. Szczególne ich nasilenie można było zaobserwować w weekendy. Tłumnie oblegany był „Leśny Park Niespodzianek”, jak i wyciąg na Czantorię, do którego ustawiać się trzeba było w długich kolejkach. Wczasowiczów przyciągały też licznie organizowane imprezy i bogaty wybór pokoi noclegowych. Największą, bo darmową, atrakcją, była oczywiście Wisła. Ludzie kąpali się i opalali, a po bulwarze spacerowali taką ilością, że często wychodzili na ścieżkę rowerową biegnącą obok. Tym samym utrudniając jazdę, też głównie turystom, tyle, że jeżdżącym na rowerach.

FOTOGRAFICZNA PAMIĘĆ

Jest osobą niezwykłą. Jako młoda dziewczyna musiała przejąć i prowadzić słynny zakład fotograficzny „Elios” po śmierci ojca Józefa Skory. Utrzymywała w ten sposób rodzinę, matkę i dwójkę rodzeństwa. Prowadziła zakład do 1989 roku. W tym czasie spełniała się również jako żona i matka dwóch synów, i prowadziła działalność społeczną. Przez jedną kadencję była radną, ponadto przez ćwierć wieku pracowała społecznie w komisjach wyborczych. Przez wiele lat, również społecznie, pełniła funkcję skarbnika w Kole Stronnictwa Demokratycznego. Następnie została ukochaną sekretarką uczniów, nauczycieli i aż trzech dyrektorów Szkoły Podstawowej Nr 2. Tak przedstawiła Henriettę Skorę-Mojeścik dyrektor Muzeum Ustrońskiego Lidia Szkaradnik podczas spotkania poświęconego działalności zakładu fotograficznego „Elios”. Wybrała: (Isz)

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**
881-40-40-50



36/2019/8/R

SKLEP U PAKUŁKI

Ustroń Hermanice ul. Skoczowska 23
tel. 33 854 47 10, ZAPRASZAMY

Kącik Szachowy – rozwiązanie z GU nr 35: Kc3



Nie taki dawny Ustroń, 2014 r.

UCHWAŁY PRAWIE JEDNOGŁOŚNIE

(dok. ze str. 14)

w sprawie określenia przeznaczenia mienia gimnazjów, dla których organem prowadzącym jest Miasto Ustroń, kończącej działalność z dniem 31 sierpnia 2019 r., uchwała w sprawie nadania wyróżnienia „Za zasługi dla Miasta Ustronia” Gustawowi Sikorze, wieloletniemu działaczowi Koła Pszczelarzy w Ustroniu. W głosowaniu nad uchwałą w sprawie odpłatności za pobyt i wyżywienie dziecka w Żłobku Miejskim w Ustroniu oraz określenia warunków zwalniania od ponoszenia opłat radny Paweł Sztefek wstrzymał się od głosu.

Monika Niemiec

Okres	Ilość przewiezionych osób
2007	348 843
2008	313 390
2009	529 845
2010	630 660
2011	458 967
2012	495 609
2013	610 409
2014	397 235
2015	487 673
2016	394 323
2017	479 910
2018	468 573

Jak informował wiceprezes Zarządu Kolei Linowej Czantoria Bartosz Siwiec, działa już automat do sprzedaży biletów, co pozwala skrócić kolejki. Wkrótce ruszy sprzedaż biletów przez internet.

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) postać z wierszy Zbigniewa Herberta, 8) wyniosły szczyt w tartach Wysokich, 9) poranna w wojsku, 10) za grzechy, 12) spotkasz tam hazardystów, 14) atrybut rycerza, 15) spad-stromizna, 16) strój karateki, 19) świat mistyczny, 22) kolega etnografa, 23) kurort nad Morzem Czarnym, 24) w kolanie.

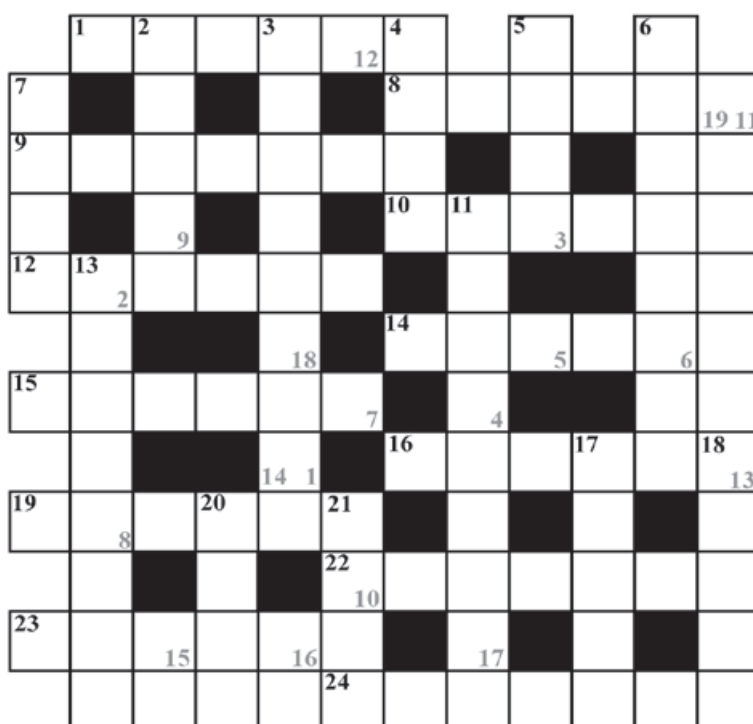
PIONOWO: 2) turystyczny monopolista w PRL-u, 3) Borneo-Bali- Sumatra, 4) nad kuchnią, 5) buźka zwierzaka, 6) znany klub sportowy z Belgradu, 7) wśród literatów, 11) górale z Orawy, 13) placówka dyplomatyczna, 17) boisko o sztucznej nawierzchni, 18) imię żeńskie, 20) o poranku na trawie, 21) tytułowy król z dramatu Szekspira.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 20 września.

Rozwiązanie Krzyżówki z numeru 34

KONIEC LETNIEJ LABY

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: *** Piotr Kamiński** z Ustronia, ul. Reja. Zapraszamy do redakcji.



* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronńska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronńskiej.

SZEJA WRÓCIŁ

W sobotę na finałowej pętli Rajdu Śląska Jarek Szeja z Mateuszem Martynkiem uruchomili w swoim Subaru dodatkowy docisk i dali z siebie wszystko. Dzięki temu wygrali cztery ostatnie oesy rajdu w swojej klasie. Samochód w barwach GK Forge, Węgłokoks, Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A., Fundacja JSW oraz NGK było najszybsze w Kiczycach, Jastrzębiu Zdroju, Warszowicach i Suszczu. Po rajdzie Jarosław Szeja stwierdził: – Po 14 miesiącach przerwy od rajdówki nic nie smakuje tak jak meta i rywalizacja na oesach w swoim regionie! Dzięki naszym partnerom było to możliwe. Zaufali nam, a my zrealizowaliśmy cele. Dziękujemy wszystkim, którzy przez te miesiące pytali się, kiedy wrócimy – to było ważne.



WOJTASIK I WSZYSTKO JASNE!

MKP Odra Centrum Wodzisław - KS Kuźnia Ustroń - 0:2

Ostatniej soboty piłkarze Kuźni Ustronia udali się do Wodzisławia, gdzie mierzyli się z miejscową Odrą Centrum, która początku sezonu na pewno nie może uznać za udany. Wystarczy wspomnieć, iż wodzisławianie w dotychczasowych czterech spotkaniach zanotowali cztery porażki. Celem jaki z pewnością przyświecał ustrońskim piłkarzom przed tym spotkaniem, było zgarnięcie kompletu punktów oraz odkucie się po ubiegłotygodniowej porażce z Unią Książenice. Cel ten udało się zrealizować, w czym dużą zasługę miał Maksymilian Wojtasik. Najpierw wpisał się on na listę strzelców w 9 minucie po uderzeniu z rzutu karnego, którego "zarobił" Paweł Sękowski, a w 36 minucie w najlepszy z możliwych

sposobów wykorzystał zamieszanie w polu karnym gospodarzy, czym ustalił wynik tego spotkania. Napastnik Kuźni notuje na swoim koncie rewelacyjny start sezonu, ponieważ w pięciu pierwszych kolejkach zdobył aż siedem bramek. Nie trzeba chyba dodawać, że w klasyfikacji strzelców IV ligi gr.2 zajmuje pierwsze miejsce. W przyszłej kolejce podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego po raz kolejny zagrają na wyjeździe, a ich przeciwnikiem będą rezerwy pierwszoligowego GKS-u Tychy.

Kuźnia Ustroń wystąpiła w składzie: Bartosz Sekuła - Dariusz Rucki, Anton Fizek, Michał Pszczółka, Tomasz Czyż, Konrad Kuder, Jakub Wojtyła, Mykhailo Lavruk (od 73 Jakub Waliczek), Arka-

dusz Jaworski (od 66 minuty Michał Pietraczyk), Maksymilian Wojtasik (od 79 minuty Arkadiusz Trybulec), Paweł Sękowski (od 86 minuty Jakub Bujok).

Arkadiusz Czapek

1	LKS Unia Książenice	5	13	16:7
2	KS Kuźnia Ustroń	5	12	14:7
3	LKS Czaniec	5	11	7:3
4	APN Odra Wodzisław	5	10	12:6
5	LKS Goczałkowice-Zdrój	5	9	8:3
6	TS Podbeskidzie II BB.	5	9	10:11
7	GKS Radziechowy-Wieprz	5	7	12:10
8	KP GKS II Tychy S.A.	5	7	11:9
9	KS Polonia Łaziska Górne	5	7	10:10
10	MKS Czechowice-Dziedzice	5	7	11:12
11	LKS Belk	5	7	11:13
12	LKS Drzewiarz Jasienica	5	7	6:8
13	KS Spółnia Landek	5	5	6:7
14	KP Beskid Skoczów	5	1	7:13
15	LKS Wilki Wilcza	5	0	3:12
16	MKP Odra Centr. Wodzisław	5	0	2:15

NIBY VICTORIA, A JEDNAK REMIS

LKS Victoria Hażlach - KS Nierodzim - 1:1

W szóstej kolejce skoczowskiej A Klasy doszło do spotkania dwóch drużyn, które początku sezonu z całą pewnością nie mogą uznać za udany, przez co plasują się w dolnych rejonach ligowej tabeli. Pierwsza bramka w tym spotkaniu padła w 51 minucie, a jej strzelcem był zawodnik miejscowej Victorii. Co ciekawe gospodarze zdołali objąć prowadzenie grając w osłabieniu, ponieważ już w 26 minucie jeden z nich został napomniany przez sędziego drugą żółtą kartką. Stracona bramka podziałała na zawodników Nierodzima mobilizująco, ponieważ udało im się zdobyć wyrównującą bramkę. Sposób

na bramkarza gospodarzy znalazł w 65 minucie Daniel Mężydło, czym jednocześnie ustalił wynik tego meczu. Piłkarze Nierodzima po tym spotkaniu pozostali na ostatnim miejscu w ligowej tabeli oraz w dalszym ciągu są jedyną drużyną, która jeszcze nie zdołała wygrać. Okazję do sięgnięcia po pierwsze trzy punkty ustrońscy piłkarze będą mieli w najbliższą niedzielę, kiedy to podejmą Błękitnych Pierściec.

KS Nierodzim wystąpił w składzie: Karol Kłóska, Szymon Danel (od 62 minuty Sebastian Polok), Dariusz Stokłosa, Szymon Górniok (od 86 minuty Daniel Husar), Dawid Kiswa, Marcin Czyż, Mateusz

Cieślar, Daniel Mężydło, Daniel Ciemala, Seweryn Sobota (od 80 minuty Sylwester Makarski), Sławosław Karelus.

Arkadiusz Czapek

1	LKS Pogórze	6	16	31:6
2	UKS APN Góral Istebna	6	15	17:6
3	LKS Olza Pogwizdów	6	14	17:9
4	LKS Kończyce Małe	6	12	11:8
5	KP Beskid II Skoczów	6	10	13:7
6	LKS Błyskawica Kończyce W.	6	8	13:9
7	LKS Beskid Brenna	6	7	7:7
8	LKS Błękitni Pierściec	6	7	10:18
9	LKS Orzeł Zabłocie	6	6	15:17
10	LKS Zryw Bąków	6	6	6:12
11	LKS Iskra Iskryczyn	6	6	15:23
12	LKS Victoria Hażlach	6	4	6:10
13	LKS Strażak Pielgrzymowice	6	4	7:16
14	KS Nierodzim	6	2	10:30

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), napółpiętrze. Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: 1200 egzemplarzy/Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo prerogatywowania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto: 9.09.2019 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 16.09.2019 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Delikatesy Centrum Lipowice, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.